

Obchody Święta Odrodzenia w ZSRR i na Kubie

W moskiewskich zakładach pracy i instytucjach trwają uroczyste obchody 18-tej rocznicy Odrodzenia Polski. Organizowane są akademie z udziałem szerokiego rzesz społeczeństwa radzieckiego.

Uroczyste akademie okolicznościowe i spotkania odbyły się już w wielu fabrykach i zakładach pracy, między innymi w Fabryce Mebli im. Bau-mana, Zakładach Obuwniczych im. Kaprałowa.

Akademie z okazji święta narodowego PRL odbywają się również w innych miastach ZSRR, między innymi w Kijowie, Mińsku, Wilnie.

W prasie hawańskiej zaczął się już „Polski Tydzień”. Jest on nieco przyspieszony, ponieważ numery i dodatki z 22 lipca będą poświęcone narodowemu świętu Kuby, które przypada cztery dni później, to jest 26 lipca.

Tygodniowy dodatek ilustrowany dziennika „Hoy” w numerze z 15 bm. poświęca materiałom o Polsce trzy kolumny. (PAP)

W obronie bojowników o pokój

Około 200 uczestników Światowego Kongresu na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju, który obradował w Moskwie w dniach 9—14 br. wyraziło protest przeciwko przesładowaniom bojowników o pokój w Niemczech zachodnich. W tych dniach sąd federalny zatwierdził wyrok od którego odwoływało się sześciu członków zachodniemieckiego komitetu bojowników o pokój. (PAP)

A. Zawadzki na Rzeszowszczyźnie:

„1000 szkół na Tysiąclecie” — hasłem całego narodu

16 bm. w trzecim dniu pobytu na Rzeszowszczyźnie przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w towarzystwie przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i państwowych odwiedził przed południem Łańcut, a następnie udał się do zakładów przemysłowych w Rzeszowie.

Termin rozpoczęcia zajęć szkolnych

Ministerstwo Oświaty ustaliło już termin rozpoczęcia zajęć szkolnych w roku szkolnym 1962/63. W szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących, liceach pedagogicznych i liceach dla wychowawczyń przedszkoli, w technicznych, przemysłowo-pedagogicznych, studiach nauczycielskich (dziennych), Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej, szkołach zawodowych, liceach ogólnokształcących i technicznych dla pracujących lekcje rozpoczyna się 3 września br. W korespondencyjnych liceach ogólnokształcących i technicznych — 8 września; w grupach wieczorowych na wydziałach dla pracujących studentów nauczycielskich — 10 września; w szkołach dla pracujących (podstawowych) w mieście — 14 września, w szkołach dla pracujących (podstawowych) na wsi — 15 października br. Szkoły przysposobienia rolniczego rozpoczyna naukę 3 listopada br.

W szkołach rozpoczynających za jęcia w dniu 3 września br., posiedzenia rad pedagogicznych poświęcone pracy w nowym roku organizowane będą 30 i 31 sierpnia oraz 1 września. (PAP)

SOPOCKI TURNIEJ TENISOWY

16 bm. rozpoczęty został między narodowy turniej tenisowy w Sopocie, w którym uczestniczą oprócz Polaków zawodnicy zagraniczni z Czechosłowacji, Południowej Afryki, NRD i Rumunii. W pierwszych eliminacjach Maniewski przegrał z Łyżwińskim 4:6, 5:7; Tłoczyński wygrał z Palmowskim 6:4, 6:2.

POZNAŃSKI AZS W FINALE

PZLA dokonał weryfikacji drużynowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w lekkiej atletyce. W rundzie wiosennej najlepszym był zespół Zawiszy Bydgoskiej, który w dwóch startach uzyskał 110,345 pkt. Wśród sześciu drużyn, które zakwalifikowały się do finałów drużynowych mistrzostw Polski, znajduje się także poznański AZS. (mł)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
wtorek, 17 lipca 1962

Cena 50 gr
Nr 168 (5736)

Rozpoczęła się druga faza genewskiej konferencji rozbrojeniowej

ZSRR przyjął kilka propozycji USA

Związek Radziecki oznajmił w poniedziałek, że zgadza się uwzględnić w swym projekcie rozbrojenia kilka propozycji Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciel ZSRR, Walerian Zorin oświadczył zarazem, że Związek Radziecki oczekuje, iż Stany Zjednoczone ze swej strony także podejmą jakieś kroki, aby przyspieszyć zawarcie układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu.

Zorin przemawiał na posiedzeniu Kom. Rozbrojeniowego Osiemnastu Państw, który w poniedziałek wznowił obrady po miesięcznej przerwie. Delegat radziecki powiedział między innymi, że jego rząd przyjmuje propozycje Stanów Zjednoczonych w sprawie trybu redukcji sił konwencjonalnych. ZSRR uznał też za możliwe przyjąć niektóre propozycje USA w sprawie zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny.

A oto niektóre szczegóły poniedziałkowego posiedzenia:

Delegaci 17 państw (między innymi Polski) rozpoczęli obrady o godzinie 10 rano w głównej sali genewskiego Pałacu Narodów. Tak jak poprzednio, nie było delegacji Francji, która od samego początku odmawia udziału w pracach Komitetu.

Druga faza rokowań zaczęła się, jak zwykle, od debaty generalnej.

Pierwszy przemawiał delegat Stanów Zjednoczonych — Arthur Dean. Jego przemówienie oczekiwano z zainteresowaniem, ponieważ prasa zachodnia obszerne komentowała w poniedziałek oświadczenie prezydenta Kennedy'ego, stwierdzające iż polecił delegacji amerykańskiej, aby starała się usilnie osiągnąć porozumienie w sprawie rozbrojenia.

Jednakże przemówienie Deana rozczarowało tych, którzy mieli nadzieję, że Stany Zjednoczone poczynią jakieś istotne kroki zmierzające do zbliżenia pozycji Zachodu i Wschodu. Delegat USA nie przedstawił żadnych nowych propozycji, natomiast wyzywał Związek Radziecki aby zmienił swój projekt układu.

Następnie przemawiał Zorin.

Zorin oświadczył, iż rząd radziecki uważnie zbadał i przeanalizował przebieg dotychczasowych rokowań w Komitecie. Rokowania te — powiedział Zorin — jeszcze raz potwierdziły, że projekt układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, przedstawiony przez rząd ZSRR, rzeczywiście może zapewnić wykonanie zadania stojącego przed Komitetem.

Stwierdziwszy, że właśnie ten projekt układu powinien być podstawą rokowań na temat powszechnego i całkowitego rozbrojenia, szef delegacji ZSRR przytoczył słowa Nikity Chruszczowa (z przemówienia na Kongresie Rozbrojeniowym w Moskwie), iż Związek Radziecki gotów jest uwzględnić wszystkie te życzenia mocarstw zachodnich dotyczące sformułowania radzieckiego projektu układu, które nie zaszkodziłyby sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Zorin poruszył także sprawę zakazu prób z bronią jądrową. Powiedział on, iż trzeba przyspieszyć rokowania w tej sprawie, a za ich podstawę przyjąć propozycje państw neutralnych.

Przewodniczący delegacji polskiej, Manfred Lachs, szczerze gołowo przeanalizował wnio-

sione przez ZSRR zmiany do projektu układu i zwrócił uwagę na ich konstruktywne znaczenie.

Jako ostatni przemawiał przedstawiciel Brazylii. Oświadczył on, że za najbardziej palące zadanie Komitetu należy uznać opracowanie układu o przerwaniu prób jądrowych. (PAP)

Obóz harcerski „Malta 62”

16 bm. w malowniczo położonej na przemyśle dwu jezior miejscowości Pszczew w województwie zielonogórskim został otwarty międzynarodowy, harcerski obóz „Malta 62”.

Na obóz, który potrwa kilka tygodni, razem z harcerzami z Ziemi Lubuskiej przybyły kilkunastuosobowe grupy bratnich organizacji ze Związku Radzieckiego, Francji, Belgii, Finlandii oraz Cypru. (PAP)

W przededniu uruchomienia kopalni „Pątnów”

Już za kilka dni — w dniu Święta Odrodzenia — nastąpi uruchomienie największej kopalni węgla brunatnego w rejonie Konina — odkrywki „Pątnów”.

Rozległy plac budowy przed stawia imponujący widok. Na kilkusethektarowym obszarze kopalnianym dzień i noc pracują olbrzymie koparki, ładując w ciągu doby na wagony kolejowe 40 tys. m³ tzw. nadkładu (ziemi). W ten sposób, począwszy od 1958 r. budow-

Nowe obiekty kulturalne

Zobowiązania z okazji Święta Odrodzenia

W tym roku, tak jak w latach poprzednich społeczeństwo Wielkopolski otrzyma wiele nowych placówek kulturalnych do użytku.

W Środzie otworzy swoje podwoje zupełnie przebudowane, nowoczesne kino, podobnie w Turku. W powiecie kościańskim w czterech gromadach: Brońsku, Śniatych, Glinisku i Łączkowie rozpoczyna prace wiejskie domy kultury. Podobne placówki otrzymają gromady Zakrzewo i Kamień (pow. Koło), Baranów (pow. Kępno) oraz Jarzębniki (pow. Kalisz). W Święto Odrodzenia otwarta też zostanie kawiarenka wiejska urządzona przez Państwowe Gospodarstwo Rolne w Chelmnie, (pow. Szamotuły). Pracownicy PGR sami uporządkowali park, założyli oświetlenie i podłogę do tańca.

W Poznaniu przygotowania do święta lipcowego dobiegają końca. Każda dzielnica opracowała bogaty program. Jeśli dopisze pogoda, na pewno całe miasto będzie się mogło dobrze bawić. Centralnym punktem obchodów będzie uroczysta sesja połączonych rad wojewódzkiej i Miejskiej. Odbydzie się ona 21 bm. o godz. 18 w sali kina „Wilda”. Wśród zespołów występujących zobaczymy dwa zagraniczne: Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej oraz Chór Robotniczy z Czechosłowacji.

Dla uczczenia święta lipcowego załogi poznańskich zakładów podejmują cenne zobowiązania. W Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów plan roczny zostanie wykonany 2 dni przed terminem. Łączna wartość zobowiązań wynosi blisko 3 mln. złotych.

Pracownicy Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów podjęli zobowiązania w wysokości 213 tys. zł. Wykonają dodatkowo ponad plan 3 samochody ciężarowe „Star”, zaoszczędzą materiały, narzędzia itp.

3,5 mln. zł przyniosą zobowiązania II Oddziału PKS w Poznaniu. Załoga bowiem postanowiła zadania II półroczia wykonać w 102 proc.

Pracownicy Oddziału PKS w Zielonej Górze podjęli zo-

bowiązania łącznej wartości 407 tys. zł. Połowa tych zobowiązań została już zrealizowana. (jk)

Z Algierii

Spotkanie

Ferhat Abbas — Ben Bella

Ferhat Abbas, były premier TRRA i pułkownik Boumedienne, były szef sztabu ALN, usunięty ze stanowiska przez TRRA, przyjechali w poniedziałek, 16 bm., do Tlemcen. Udał się on wprost do rezydencji Ben Belli, z którym mają odbyć konferencję roboczą. W konferencji tej — jak dowiadujemy się z agencji zachodnich — uczestniczyć będą szefowie Wilaya (okręgów wojсковых ALN), sprzyjający Ben Belli.

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych TRRA podkreśla, że decyzja podjęta w stosunku do trzech byłych członków sztabu generalnego ALN nie dotyczy ani armii, ani jej kadr. Oficerowie i żołnierze ALN winni zgodnie z decyzją TRRA — podkreśla komunikat — odmawiać wykonania rozkazów wydanych przez eks-sztabu generalny. (PAP)

Znów napady na S-Bahn

Agencja ADN informuje, że w okresie 11—15 bm. na terenie Berlina zachodniego dokonano nowych napadów na pociągi szybkiej kolei miejskiej (S-Bahn), w wyniku których wybito 254 szyby, zniszczono 67 stolików pod oknami i ram okiennych w wagonach, oraz zniszczono ławki, poręcze i gaśnice. Jak wiadomo, S-Bahn podlega na obszarze całego Berlina administracji NRD. (PAP)

Dziecięce miasteczko w nowej oprawie

Uroczę, jedyne w swoim rodzaju dziecięce miasteczko — Podgródzie, leżące nad Zalewem Szczecińskim, otrzymało w tym roku nowego protektora. Jest nim Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali. Dzięki temu bezpośredni nadzór i opiekę nad Podgródziem sprawuje Huta „Szczecin” a miasteczko gości przede wszystkim dzieci hutników z całej Polski. Na pierwszy turnus przyjechało do Podgródzia ok. 1.200 dzieci. Powitały je nowo wyremontowane pawilony wypoczynkowe, świeżo odmalowane budynki, nowe elewacje. (PAP)

Szturm „Lucyfera” na dno w Famaguście

Z portu gdańskiego wyruszyła 16 bm. „karawana” jednostek, pływających pod polską banderą. Holownik ratowniczy „Koral” holuje pogiebiarkę „Lucyfer” i dwie barki — tzw. szalandy z różnym sprzętem. Celem podróży jest port Famagusta na Cyprze. Rejs trwać będzie ponad 20 dni. W ciągu tego czasu motorowiec z holowanymi jednostkami przebędzie ponad 4.200 mil morskich. „Lucyfer” już pod koniec sierpnia br. rozpocznie szturm na dno portu w Famaguście. W ciągu dwóch lat specjalista z przedsiębiorstwa robót czepalnych i podwodnych z Gdańska przy pomocy polskiego sprzętu wyzłobią szeroki rów pod falochron, a następnie pogłębią baseny portowe do 10 metrów. (PAP)

Jeden pożar — 700 tysięcy złotych strat

Na statku rybackim „Dalmoru” — mazowiecu M/S „Wapuszka”, oczekującym w Świnoujściu wypływu na morze, wybuchł groźny pożar, który z kłopotliwym rozpręził się na maszynownię i mostek kapitański trawiając wiele cennych urządzeń. Straty wynoszą około 700 tysięcy złotych. Przyczyną pożaru bada specjalna komisja. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane z przejściowymi słabymi opadami i lokalnymi burzami. W nocy i rano miejscami mgły. Temperatura maksymalna od 16 st. w północy do 24 st. w głębi kraju.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO IN WET-TELEFONEM
INFO-WE-TELEFONEM
TEL-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO IN WET-TELEFONEM
INFO-WE-TELEFONEM
TEL-WE-TELEFONEM

Powrót delegacji polskiej

16 bm. powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja polska, która wzięła udział w obradach Światowego Kongresu na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. Na lotnisku Okęcie delegację witali działacze polskiego ruchu pokoju i przedstawiciele prasy.

Podróż N. Chruszczowa

W drodze z Moskwy do Murmańska premier ZSRR, Nikita Chruszczow, zatrzymał się w poniedziałek w Pietrozawodsku (Karelia), gdzie zwiedził teren budowy zakładów, które będą produkowały maszyny papiernicze, i kombinatu, który będzie wytwarzał prefabrykaty budowlane.

U Thant w Paryżu

P. o. sekretarza generalnego ONZ U Thant przybył w poniedziałek do Paryża z wizytą oficjalną, gdzie pozostanie dwa dni.

Dalsze zmiany w Anglii

W poniedziałek wieczorem ogłoszono w Londynie dalsze zmiany w składzie rządu brytyjskiego. Obejmują one dziewięciu ministrów, którzy nie wchodzą w skład ścisłego gabinetu.

Staruszek wpadł do studni

We wsi Rozgartowo pow. Wąbrzeźno wydarzył się tragiczny wypadek. 72-letni rolnik Józef Rutkowski nabierając wodę z otwartej studni, zbyt się nachylił i wpadł w głębie ponosząc śmierć na miejscu. (PAP)

Kradzież nie popłaca

Zmniejsza się liczba przestępstw gospodarczych

Od pewnego czasu notuje się systematyczny i dość znaczny spadek przestępczości w kraju. (Należy przy tym pamiętać, że w okresie międzywojennym przestępczość była znacznie większa, częściej zdarzały się kradzieże, rabunki, włamania czy morderstwa.) Metoda oceny stanu przestępczości nie jest łatwa. Zależy od wielu czynników, w tym przede wszystkim od stopnia wykrywalności. Pozostaje jednak faktem, że w roku 1961 do sądów w całym kraju wpłynęło znacznie mniej spraw karnych niż w latach poprzednich.

I tak na przykład w 1960 r. do sądów powiatowych wpłynęło 517 tys. spraw z oskarżenia publicznego, natomiast w roku 1961 — 444 tys. spraw. Jak więc widać, spadek jest bardzo poważny. Wstępne dane z roku bieżącego potwierdzają tendencję znikomą.

Wyraźne zmniejszenie w porównaniu z rokiem 1960 nastąpiło w roku 1961 w dziedzinie przestępstw gospodarczych. Dla przykładu liczba osób skazana przez sądy powiatowe za przyswajanie mienia społecznego była w 1960 r. o 8 proc., a w 1961 r. o 16 proc. mniejsza niż w 1959 r. W zasadniczym stopniu na zmniejszenie przestępczości wpłynęła działalność sądów i organów powołanych do ścigania przestępstw. Przestępstwa wykrywane są szybciej, zaś represja karna stała się bardziej trafna i skuteczna.

Od r. 1958 zastraszono znacznie sankcje karne za przestępstwa gospodarcze o dużych rozmiarach. Za zabór mienia społecznego ponad 50 tys. zł grozi minimum kara 5 lat więzienia, a poza tym wysoka grzywna. Za zabór ponad 100 tys. zł minimum kary wynosi 5 lat więzienia. Jednocześnie z zastraszaniem kar dla dużych aferystów sądy stosują bardziej elastyczną politykę przeciwko drobnej przestępczości gospodarczej. Charakterystyczne są liczby dotyczące skazanych za przestępstwa gospodarcze z sądów wojewódzkich. W sądach tych koncentro-

wało się orzecznictwo w sprawach dużych afer.

W r. 1961 — 27,8 proc. wyroków sądów wojewódzkich przeciwko przestępcom gospodarczym przekroczyło wymiar kary 5 lat więzienia. Warto przypomnieć, że w r. 1959 procent ten wynosił 23,2. W liczbach tych mieszczą się również kary więzienia dożywotniego 15 i 12 lat więzienia. Np. w ub. roku siedmiu przestępców gospodarczych skazano na kary dożywotniego więzienia. Wraz z zastraszaniem represji karnej w dziedzinie przestępstw gospodarczych zmniejszyła się znacznie liczba kar wymierzonych z zawieszeniem (w 1959 r. 26,4 proc., w 1961 r. — 18,9 proc.).

Bardzo skuteczną tamą hamującą przestępczość gospodarczą okazała się represja ekonomiczna, która również znacznie zastraszona. Przy zabiorze mienia społecznego sądy wymieniają obligatoryjną grzywnę. Górna jej granica zwiększona została do 1 mln. zł (dawniej 300 tys.). Przeciwko dużym aferzystom sądy orzekają przepadek całego mienia. Już w toku śledztwa prokuratura zabezpiecza przyszłe należności skarbu państwa na mieniu sprawcy. Usprawnione także tryb ścigania należności.

Sumy grzywnien wymierzonych przez sądy wykazują z roku na rok tendencję wzrostową. I tak np. w r. 1959 wymierzono grzywnien na 77 mln. zł — w r. 1960 na 135 mln., a w r. 1961 — na 205 mln. Równolegle wzrosły sumy grzywnien ściąganych, od 45 mln. w 1959 r. do 128 mln. w roku ub., w pierwszym półroczu br. ściągnięto już 81,8 mln. zł, czyli o 27 mln. więcej niż w analogicznym okresie roku ub.

Wymowa tych liczb jest jasna. Powstała sytuacja, w której przestępstwa gospodarcze przestały się opłacać. Ryzyko aferzysty stało się zbyt duże i w „przestępczej kalkulacji” odgrywa już zasadniczą rolę. Niemniej jednak przykłady wskazują, że są jeszcze tacy, którzy ryzyka takie podejmują, których celem jest grabież społecznej własności.

Coraz nowe metody walki z przestępczością gospodarczą, szeroko stosowana profilaktyka, nieustanne usprawnienia pracy sądów, prokuratury i milicji oraz istniejący w olbrzymiej części społeczeństwa klimat moralnego potępienia tego rodzaju przestępstw są niewątpliwą gwarancją dalszej poprawy sytuacji w tej dziedzinie. (PAP)

Wystawa - bukiet zakończona

Przez kilka ostatnich dni mieszkańcy Poznania mieli okazję obejrzeć gigantycznego bukietu róż składającego się z 10 tys. sztuk tych pięknych kwiatów. Zaprezentowało go 11 hodowców na Ogólnopolskiej Wystawie Róż, która wczoraj została zakończona.

Hodowcom najpiękniejszych kwiatów jury przyznało nagrody.

„Złota Róża” w kategorii za wodowców zdobył Bolesław Wituszyński z Kutna. W kategorii amatorów „Złota Róża” otrzymał Hieronim Lewandowski z Poznania.

Spośród zakładów naukowych wyróżniono „Złotą Różę” Katedrę Roślin Ozdobnych WSR w Poznaniu. Wyróżniono także Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu za urządzenie wzorowego stoiska stosowanej architektury zieleni. (mi)

Zwierzęta nie wytrzymały podróży kosmicznej

Do Prince Albert przybył w poniedziałek helikopter z grupą naukowców, którzy dokonali otwarcia dwóch zasieków, że zwierzęta i owadami, wysłanymi 14 dni wcześniej na wysokość 40 km w celu uzyskania danych o oddziaływaniu promieniowania kosmicznego na żywe organizmy. Okazało się niestety, że mali pasażerowie — dwa rezusy, cztery chomiki i wszystkie owady — już nie żyją. Zostały one zabrane do Edmuntown w celu przeprowadzenia dokładniejszych badań. (PAP)

Francuski batyskaf na głębokości 9.208 m

Do Tokio nadeszły informacje, że francuski batyskaf „Archimedes” zanurzył się ostatnio na głębokość 9.208 metrów. Doświadczenie to miało miejsce na Oceanie Spokojnym w rejonie Rowu Japońskiego. (PAP)

Po Kongresie w Moskwie

Oświadczenie delegacji USA

„Nikt nie może negować potężnej siły wezwania do pokoju” — głosi oświadczenie, które uchwalili 15 bm. na swym zebraniu członkowie delegacji USA na Światowy Kongres w Moskwie.

My, obywatele USA — czytamy w oświadczeniu — zobowiązujemy się zjednoczyć z bojownikami o pokój całego świata w poszukiwaniu dróg wiodących do pokoju. Zobowiązujemy się pomóc w osiągnięciu celu wskazanego w apelu Nikity Chruszczowa wzywającego do pokoju i wzajemnego zrozumienia między narodami rosyjskim i amerykańskim.

Delegacja USA uroczystie obiecuje pracować nie szczędząc wysiłków w imię polepszenia wzajemnych stosunków między ZSRR i USA: „los świata zależy, być może, od sukcesu czy niepowodzenia naszych wysiłków”.

„Światowy Kongres na rzecz Pokoju, który umożliwi nam spotkanie się i zapoznanie z wielkim i potężnym narodem rosyjskim, wzmocni naszą wiarę, że narody obu naszych wielkich krajów pragną tylko jednego — żyć i pracować w pokoju” — konkluduje oświadczenie. PAP

Odpowiedź Cejlonu na pogróżki USA

Jak donosi z Colombo agencja UPI, premier Cejlonu, pani Sirimavo Bandaranaike w odpowiedzi na pogróżki USA, iż wstrzymają one pomoc dla Cejlonu, oświadczyła, że Stany Zjednoczone najlepiej zrobią, nie mieszając się do spraw wewnętrznych Cejlonu. Oświadczenie to zawiera jest w liście do ambasadora USA w Colombo, Frances E. Willsa. (PAP)

Kto byłby następcą Straussa?

Przewodniczący FDP, dr Erich Mende „nie myśli o tym, aby wejść jako minister do gabinetu Adenauera” — oświadczył w poniedziałek w Bonn rzecznik wolnej partii demokratycznej. Oświadczenie to rzecznik złożył w odpowiedzi na lansowane przez prasę pogłoski, iż minister obrony zamierza po wyborach do Landtagu w Bawarii objąć stanowisko premiera tego kraju, a następcą Straussa mógłby ewentualnie zostać Erich Mende. Obok nazwiska Mendego wymienia się również wiceprzewodniczącego Bundestagu, Jaegera. (PAP)

Modlą się i tępią...

Około 30 pracowników służby sanitarnej w mieście japońskim Nagoya wzięło udział w modłach „za spokój” „usmierconych” kaluzjów, moskitów i szczurów. Następnie pracownicy ci omawiali dalsze skuteczne środki zwalczania tych insektów i gryzoni. (PAP)

Przebiegły zmiany na Zachodzie

Jedną z ostatnich sensacji w świecie amerykańskim stanowi niemal równoczesne wystąpienie trzech wpływowych czasopism, reprezentujących „elitę” arcyburżuazycznej i antykomunistycznej myśli, które wypowiedziały się w ostatnich zeszytach za koniecznością ograniczenia zbrojeń. Są to pisma: „Atlantic”, „Progressive” i „Saturday Revue”.

Znany publicysta zachodni Walter Lippman w artykule „Atomowy wiek” w piśmie „Atlantic” rozwija myśl, że sam fakt pojawienia się broni atomowej, przekształcającej wojnę w samo bójstwo jest początkiem nowej ery, w której wojna staje się niemożliwością. „Wojna, ten odwieczny nawyk ludzkości, jak charakteryzuje ją Lippman, była jeszcze celowa, dopóki USA jedyne posiadały broń atomową”. Sytuacja zmieniła się około 1958 roku, gdy stanęły na przeciwko sobie dwa mocarstwa uzbójone w oręż nuklearny. Lippman uprzedza: „W nowej wojnie nie będzie zwycięzcy”. „Tylko moralny idiota z maniakalnymi ideami o samobójstwie mógłby nacisnąć guzik, aby rozpętać wojnę atomową”.

Niezależnie od głosu Lippmana, uważnie słuchanego w USA, wystąpiło z szeroko zakrojoną inicjatywą poważne, wpływowe pismo „Saturday Revue”, organizując obliczone na kilka miesięcy „symposium” pod hasłem „Do świata wolnego od wojen”. Rozpoczęła się już bardzo interesująca dyskusja dwudziestu wybitnych autorów na temat, jak wyglądać będzie świat, gdy zapadnie powszechny pokój i nastąpi całkowite rozbrojenie.

Tylko jedno z trzech omawianych czasopism wnosi praktyczne, konkretne wnioski w sprawie rozbrojenia. Jest to pismo „Progressive”. Autor Charles E. Osgood w artykule: „Należy dać wysięgowi zbrojeń bieg wsteczny” for-

muje swoje stanowisko umiarkowanie i ostrożnie. Proponuje, aby przeciwnie sobie państwa „jednostronnie” zmniejszały swoje zbrojenia, „jednostronnie” czyniły te lub inne drobne ustępstwa, co wywołałoby pozytywną reakcję z drugiej strony. „Realizacja serii jednostronnych działań, osłabiających napięcie, automatycznie oddziaływać będzie na przeciwnika i zmusi go do takich samych ustępstw”. Będzie to wsteczny bieg wysięgu zbrojeń, które również jednostronnie, lecz bardzo niebezpiecznie zmuszają przeciwnika do podobnych kroków”.

Walter Lippman w swym ostrym, ostrzegawczym artykule, nie daje żadnych recept na rozbrojenie, lecz zaleca politykom zachodnim „uśmiać sobie coś bardzo ważnego i rozumnego. „Walka dwóch społecznych systemów na kuli ziemskiej jest walką pokojową, w której decyduje nie broń, lecz twórcza praca ludzi Zachodu i Wschodu”.

Publicysta amerykański nie widzi jeszcze jasnej drogi do pokoju, rozbrojenia i rozładowania napięcia. O ile można sięgnąć w przyszłość — pisze on — zdaje mi się, że będziemy żyć pomiędzy wojną a pokojem, pomiędzy wojną, której nie można rozpętać, i pokojem, który trudno osiągnąć”. „Wierzę jednak, że zachodnia Europa i Wspólnota Gospodarcza (EWG) potrafi żyć bezpiecznie i bez strachu w tym samym świecie, w którym żyje Związek Radziecki”.

Słowa te świadczą o tym, że zdrowy rozsądek burżuazyjnych polityków. Sondowanie opinii publicznej na Zachodzie i oddziaływanie na nią systematycznie przez wypowiedzi wpływowych publicystów, jest już pomyślnym krokiem naprzód.

Agresywne akty z Berlina zachodniego wobec NRD i jej sojuszników

Nota radziecka do USA

Rząd radziecki oświadczył, że trwające nadal na granicach Niemieckiej Republiki Demokratycznej prowokacje ze strony elementów odwetowych i faszystowskich z Berlina zachodniego i NRF „stwarzają sytuację, która nie może nie budzić wśród państw zainteresowanych troski o utrzymanie spokojnego życia i pokoju na tym obszarze”.

Oświadczenie to zawarte jest w nocie rządu ZSRR do rządu USA, wystosowanej 14 lipca w odpowiedzi na notę ambasady USA z 25 czerwca 1962 r.

Noty analogicznej treści przesłane zostały również rządowi W. Brytanii i Francji.

Rząd radziecki zwrócił uwagę również na to, że posunięcia dyplomatyczne nie przyniosą takich rezultatów, na jakie Związek Radziecki jako sojusznik NRD miał prawo liczyć.

„Wszystko to — czytamy w nocie — jeszcze bardziej umacnia rząd ZSRR w przekonaniu, że konieczne jest niezwłoczne unormowanie sytuacji w Berlinie zachodnim w oparciu o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego”.

Nota zwraca uwagę, że odpowiedzialność za bezpośrednie skutki prowokacji „poniosą te koła, które organizują lub popierają rozzuchwalonych

prowokatorów i awanturników”.

Rząd radziecki wyraża ubolewanie z powodu tego, iż rząd USA nie podejmuje kroków mających na celu położenie kresu prowokacyjnym poczynaniom wobec NRD ze strony policji zachodniobermińskiej i elementów faszystowskich z Berlina zachodniego, „co wywołuje poważne zastrzeżenie sytuacji w tej strefie”.

Rząd radziecki przytacza fakty świadczące — jak stwierdza nota — „że zbrojne napady, zabójstwa, wysadzenie w powietrze nadgranicznych urządzeń i inne przestępstwa posunięto to nie odosobnione incydenty, lecz zaplanowane z góry agresywne akty wobec NRD i państw socjalistycznych będących jej sojusznikami”.

„Tego rodzaju awanturnicze i niebezpieczne dla sprawy pokoju prowokacje są jawnie inspirowane przez oficjalnych przedstawicieli Berlina zachodniego i NRF” — głosi nota.

Rząd radziecki stwierdza, że interpretacja incydentów w Berlinie zachodnim zawarta w nocie rządu USA z 25 czerwca, mijają się z prawdą.

Nawiazuje do tego, że rząd USA usiłuje wysunąć sprawę „poszukiwania środków, które ułatwiłyby poruszanie się ludzi i przewóz towarów w Berlinie” oraz do jego propozycji, aby „zbadać tę kwestię wstępnie w Berlinie przez przedstawicieli rządów USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego”, rząd radziecki oświadcza: „Tego rodzaju propozycja nie może nie wywołać zdumienia”.

Jeśli rząd USA wysuwa swą propozycję w celu ingerowania w wewnętrzne sprawy suwe-

Alarmujące oskarżenie

Nowa brunatna księga w NRF

Prezydium związku ofiar hitleryzmu (VVN) — jak informuje tygodnik „Die Tat” — ogłosiło w ubiegłym tygodniu dokumentację o b. wpływowym nazistach i generalach hitlerowskich, którzy dziś znowu wywierają zaskakujące duży wpływ na wydarzenia w Republice Federalnej. Zestawie nie zawiera informacji o 600 osobach, które zajmują obecnie stanowiska ministrów lub sekretarzy stanu, są dyplomatami, generałami lub wyższymi oficerami Bundeswehry, sędziami i prokuratorami, lub deputowanymi do Bundestagu i do parlamentów krajowych.

Nowa brunatna księga — pisze „Die Tat” (która oczywiście nie rości sobie pretensji do pełnego ujęcia tematu) — jest alarmującym oskarżeniem, dając równocześnie odpowiedź na pytanie, jak to jest możliwe, iż wydarzyć się mogła sprawa Wolfganga Frankla.

PAP

Komunikat MO



W dniu 14 bm. o godz. 14.00 wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił nieletni Władysław Ludwiczak s. Franciszka ur. 20. 11. 52 r. zamieszkały Oborniki ul. Szamotulska nr 55.

Rysopis zaginionego: wzrost około 115 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemne, krótkie, czesane w dół. Ubrany był w granatowe spodnie od dresu i czarny sweter z wyszytym na piersiach — zieloną welną — jeleniem, na głowie czapka welniana koloru siwego z pomponikiem.

Osoby, które by cokolwiek wiedziały o zaginionym proszone są o powiadomienie K. W. M. O. Poznań lub najbliższego posterunku M. O.

„Koziołki” płacą

W 70 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 15. VII. 1962 r. nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Wobec tego zgodnie z postanowieniami § 25 Regulaminu PGL „Koziołki” fundusz przypadający na wygrane I-go stopnia w kwocie 130.774,50 złotych z Gry zostaje zakumulowany jako specjalna premia na wygrane I-go stopnia w następnym gracie.

Ustalono 49 wygranych z czterema trafieniami po 2.608 zł, 1.584 wygranych z trzema trafieniami po 82 zł, 21.844 wygranych z dwoma trafieniami po 7 zł.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestników miasta Piły i powiatu trzelskiego rozlosowano 5 nagród specjalnych. Na grody te wygrali (w nawiasie podajemy numery kolektury i banderoli):

1. — Radioaparat (299 — 15650) Własiak Anna, Jędrzejewo; 2. — Zegarek na rękę (391 — 2684) Janas Feliks, Wieleń Półn.; 3. — 1.500 zł premia (292 — 6041) Kostrze wa Zofia, Siedlisko, pow. Trzelska; 4. — Adapter (321 — 3900) Tkaczyk Jan, Stobno, powiat Trzelska; 5. — Motocykl WFM (300 — 35889) Grochowski Tadeusz, Piła, Okrzei 85/2.

Dla uczestników gier lipcowych „Koziołki” ufundowały 60 cennych nagród, główną wygraną jest samochód osobowy „SYRENA”. Losowanie 271 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w Gnieźnie na Rynku o godz. 13.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halicki

Misja dobrej woli udaje się do Algieru

Jak informuje agencja MAP, minister spraw zagranicznych Gwinei, Beavogui Louis Lansala i min. spraw zagranicznych Republiki Mali, Barema Bacoum, którzy w ubiegłym tygodniu przyjechali do Rabatu, w poniedziałek wyjeżdżają z Maroka do Algieru. Dwaj ministrowie spełnić mają misję dobrej woli i przyjaźni wobec Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej. (PAP)

Rozpoczął się proces 26 „chrzcicieli” z baru „Praha”

Woda i bezwartościowe „sosy” z maki ziemniaczanej, którymi obficie doprawiano różne potrawy przyniosły w ciągu roku nieuczciwym pracownikom stołecznego baru „Praha” okragły milion złotych. Uzyskanymi „nadwyżkami” dzielono się zgodnie i bez zakłóceń. B. dyrektor przedsiębiorstwa Stanisław Rogowski, za to, że „nie utrudniał” personelowi tych machinacji otrzymał ponad 36 tys. zł. Hasłem kierownika sali — Romana Klepackiego, skrupulatnie realizowanym przez jego podopiecznych, było: „kradnijcie, co się da”.

Na ławie oskarżonych prócz 4 mężczyzn zasiadali 22 kobiety —

bufetowe, kasjerki i pomoc kuchenna. Wśród nich „najaktywniejsze” — Alicja Jarmuszkiewicz, Zofia Haczyńska, Teodozja Gotowicka (wydalona w swoim czasie z restauracji „Arkady” za dolewanie wody do wódki) Maria Marszycka, Eka Wirus i in. Niektóre z nich nie tylko organizowały „cudowne rozmnożenie” potraw, ale również za lapówki wyrabiały posadę w barze dla osób, które następnie wciągały do swych kulinarno-finansowych machinacji.

Rozpoczęty wczoraj w Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy proces potrwa ok. trzech tygodni. Występuje w nim ponad 30 stołecznych adwokatów. Warto także dodać, że dodatkowe śledztwo w sprawie tych nadużyć prowadzone jest przeciwko pracownikom zaopatrzenia i kuchni baru „Praha”, którzy współdziałali z oskarżonymi. (PAP)

Kłeska powodzi w Indiach

Olbrzymie obszary Indii dotknięte zostały tragiczną klęską powodzi. Na południu w stanie Kerali w wyniku ulewnych deszczów i burz zniszczonych zostało około tysiąca domów. Ponad 100 osób zostało rannych.

PAP

Karta pocztowa wędrowała 42 lata

Wysłana przed 42 lata karta pocztowa dotarła dopiero w ostatnich dniach na miejsce przeznaczenia, jednakże adresat nie żyje już od 17 lat.

25 stycznia 1920 roku żołnierz włoski Giacomo Tavaris, który przebywał w Mori (w pobliżu Trydentu), wysłał do swego kuzyna kłeryka Domenica Ligon kartę pocztową, w której dawał wyraz zaniepokojenia o jego los. „Drogi kuzynie, piszę Ci, a co u Ciebie?” „Dziś Giacomo Tavaris jest burmistrzem w Gonars, mieście w pobliżu Udine, a jego kuzyn nie żyje od 1945 roku. (PAP)

Wojna 1812 roku a kult jednostki

Przed 150 laty w nocy z 23 na 24 czerwca 1812 roku armia francuska pod wodzą Napoleona w sile 600 tysięcy bagnetów przeprawiła się na prawy brzeg Niemna pod Kownem. Do Wilna dotarła o tym wieść dopiero dnia następnego. Kuriery gen. Oriowa-Denisowa, którego pułk stacjonował na granicy, przybył do podmiejskiej willi gen. Bennigseny pod Wilnem, gdzie w tym czasie odbywał się bal z udziałem Aleksandra I.

Minister policji Bałaszow przecisnął się przez tłum tańczących i stanął błąd przed carem. „Najjaśniejszy panie — zaraportowałem — wczoraj w nocy wojska Napoleona przekroczyły granicę państwa i w szyku bojowym rozwijają natarcie w kierunku Wilna”. Jeszcze rozlegały się dźwięki muzyki, jeszcze wirowały pary taneczne, gdy w przyległym gabinecie Aleksander I wydał dwa rozkazy: Pierwsza Zachodnia Armia miała się cofać na Święciany. Drugiej Zachodniej Armii kazał atakować skrzydło wojsk Napoleona.

Tak przed 150 laty odwróciła się jeszcze jedna karta historii wojen napoleońskich, tym razem zakończona klęską w 1813 roku.

Od tego czasu minęło półtora wieku, urosły góry książek, omawiających pochod Napoleona na Rosję, lecz — jak pisał „Woprosy Istorii” (nr 6 1962 r.) do dnia dzisiejszego nie rozstrzygnięto wielu spornych kwestii, nie wyjaśniono mnóstwa spraw i historycy radzieccy stanęli przed koniecznością poddania rewizji zapamiętanych historyków przedrewolucyjnych rosyjskich i francuskich.

O Napoleonie-wodzu, pisało wyczerpująco, lecz o Napoleonie-agresorze, który ujarzmił, narodził Europę, napisano bardzo mało. Armie Napoleona realizowały agresywne cele kontrrewolucyjnej francuskiej burżuazji, dążące do zdobycia nowych źródeł surowców i rynków zbytu oraz opanowania Europy. Lenin pisał:

„Wojny Napoleona trwały wiele lat, obejmowały całą epokę i ujawniły skomplikowaną sieć spłatających się z sobą imperialistycznych zapędów z narodowo-wyzwoleńczymi ruchami.”

Po Wielkiej Rewolucji Październikowej w Związku Radzieckim podjęto wysiłki nad opracowaniem okresu wojny w 1812 roku. Historycy radzieccy, otrzymawszy wolny dostęp do źródeł archiwalnych, położyli nacisk na zbadań tych zjawisk i sił, które pozwalały rozumieć istotne przyczyny, charakter i wyniki wojny. Zwrócono specjalną uwagę na oświetlenie bohaterstwa walki narodu rosyjskiego, tej decydującej siły, która

Nowa Huta czeka na „dwutysięcznik”

Nie tak dawno, bo zaledwie w końcu ub. roku załoga Huty im. Lenina obchodziła uroczystość uruchomienia wielkiego pieca nr 4, zaliczanego do największych w światowym hutnictwie. Od tego czasu minęło raptem kilka miesięcy, a już mówi się o następnej nowohuckiej inwestycji, przewidywanej wszystkie dotychczasowe, mianowicie o tzw. dwutysięczniku.

Bedzie to piec-kolos o pojemności 2000 m³, który dostarczy rocznie milion ton surowców. Dokumentacja techniczna przygotowała fachowcy radzieccy a przystosowaniem jej do naszych możliwości lo kalnych zaima się specjalista z Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie.

„Dwutysięcznik”, mimo droższych o około 50 proc. kosztów budowy od pieca dwukrotnie mniejszego, jest inwestycją niezwykle opłacalną. Koszt wyprodukowanej w nim 1 tony surowców kształtuje się o blisko 25 zł niżej niż w piecu o pojemności 1000 m³ sześć. Za ta gigantyczna inwestycja hutnicza przemawia również fakt, że nie wymaga ona większej obsługi. (AP1)

zapewniła zwycięstwo armii rosyjskiej nad armią Napoleona. Wbrew twierdzeniu historyków przedrewolucyjnych, którzy przedstawiali patriotyczny zryw narodu jako bez graniczne oddanie się carowi i rosyjskim obszarom, zaczęło wykazywać rolę narodu w odparciu agresji napoleońskiej.

Radziecką historiografię wojny 1812 r. — jak pisał „Woprosy Istorii” — charakteryzują jednakże poważny brak w badaniu roli społeczeństwa, powstały w znacznej mierze pod wpływem kultu Stalina.

„Jak wiadomo — czytamy — w okresie kultu jednostki okresy wojenne historii Rosji, przedstawiano głównie w celu pokazania czynów Iwana Groźnego, Piotra I, Suworowa i Kutuzowa. Przeważnie pod tym kątem widzenia rozpatrywano wojnę 1812 roku. Wyszukiwania przez Stalina formuła, że „genialny wódz Kutuzow zniszczył Napoleona i jego armię przez dobrze przygotowaną kontrofensywę” — nadały ogólny kierunek badaczom wojny 1812 roku.

Przeceniając kontrofensywę, zlekceważono inne, niemniej ważne formy walki, jak ruch partyzancki i pospolite ruszenie. Dzięki tym czynnikom armia rosyjska mogła rozwinąć aktywną kontrofensywę.

„Wojna ojczyzniana 1812 r. — czytamy dalej — była wojną narodową w najszerszym tego słowa znaczeniu. Niebezpieczeństwo, które zawisło nad Rosją zaktywizowało wszystkie warstwy społeczeństwa. Los Rosji, jak nigdy dotychczas, zależał od tego w jakim stopniu, masy „weźmą bezpośredni udział w walce z napastnikiem. To centralne zagadnienie wojny 1812 r. wciąż czeka na badaczy.”

Nasuwa się tu mimo woli po dobiegnięciu ze zrywem narodu w 1941 roku, po napaści Hitlera na Związek Radziecki. Te same niepowodzenia w pierwszym okresie wojny, to samo cofanie się w głąb kraju, szeroki ruch partyzancki i zwycięskie wygnanie wroga z granicy i poza granicę kraju.

150-lecie wojny 1812 r. stało się dla historyków radzieckich bodźcem do opracowania monumentalnej monografii, która by wszechstronnie naświetliła udział całego narodu w wyzwolenie walce z wojskami Napoleona.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Brama prowadząca na Wschód?

Szczególnym wyrazem anormalnej sytuacji Berlina zachodniego jest fakt, iż w mieście tym nadal obowiązuje status okupacyjny, który od dawna nie istnieje już ani w NRD, ani w NRF. Tak więc nawet w sensie sytuacji prawnej miasto to stanowi najbardziej rażąco pozostałość II wojny światowej. Czyż nie istnieje realne niebezpieczeństwo, że od żaru tego niewygasłego ogniska ostatniej wojny, mogą zapłonąć żagwie nowego, katastrofalnego konfliktu światowego?

Koncepcja uznania Berlina zachodniego za część Republiki Federalnej — podobnie jak plan wchłonięcia całej NRD przez NRF — jest oczywiście nie do przyjęcia, ani dla NRD, ani dla Polski, ani dla całego obozu socjalistycznego.

Gdzie szukać rozwiązania, skoro istniejący stan jest w sposób oczywisty anormalny i nie do utrzymania?

Państwa socjalistyczne — licząc się z realnie istniejącą sytuacją — nie wysuwają koncepcji, która skądinąd wydawałaby się najbardziej logiczną: włączenia Berlina zachodniego do NRD, w którego obrębie leży to miasto.

Cóż więc pozostaje?

Związek Radziecki, poparty przez wszystkie państwa socjalistyczne, w tym także przez najbardziej w tym wypadku zainteresowaną NRD, wysunął już dawno temu projekt, który w istniejących warunkach mógłby się najbardziej skutecznie przyczynić do normalizacji sytuacji. Jest to projekt utworzenia wolnego, zdemilitaryzowanego miasta Berlina zachodniego. Koncepcja ta przewiduje skuteczne zagwarantowanie dla ludności Berlina zachodniego takiego ustroju miasta, jaki jej najbardziej odpowiada oraz swobodnego połączenia miasta z zagranicą.

Koncepcja ta, jak dotąd była i jest stanowczo odrzućana przez NRF i Zachód.

Wobec bezskuteczności wysuwanych przez państwa socjalistyczne propozycji w sprawie normalizacji sytuacji w Berlinie zachodnim, rząd NRD uznał się zmuszony w sierpniu ubiegłego roku wydać znane zarządzenia w sprawie zamknięcia granicy w Berlinie. Decyzja ta była konieczna, ponieważ dywersja gospodarcza i polityczna, uprawia-

Nienormalność sytuacji Berlina zachodniego rzuca się w oczy. Berlin zachodni jest położony w obrębie granicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Równocześnie to miasto jest faktycznie podporządkowane całkowicie polityce Niemieckiej Republiki Federalnej, nieprzejednanej wrogoj wobec NRD. W tej sytuacji, Berlin zachodni został przekształcony w ośrodek dywersji, skierowanej przeciwko państwu, w obrębie granicy którego się znajduje. NRD należy do Układu Warszawskiego. Tymczasem Berlin zachodni, leżący w obrębie granicy NRD, jest wykorzystywany, jako polityczny i militarny wywiadowczy przyczółek przeciwnego układu politycznego — NATO. Wystarczy sobie wyobrazić odwrotną sytuację, w której tego rodzaju przyczółek, ale podporządkowany NRD i Paktowi Warszawskiemu, leżałby wewnątrz obszaru państwowego NRF, aby zdać sobie sprawę z jej absurdalności.

na przez otwartą granicę w Berlinie, groziła podstawowym interesom państwowym NRD.

Historyczna propaganda

Od tej chwili w NRF rozpoczęła się historyczna propaganda z powodu sytuacji, w jakiej znalazła się ludność Berlina, przy czym propaganda tę usiłuje się rozszerzyć na cały świat.

Jeśli jednak rzeczywiście chodzi o losy ludności Berlina zachodniego, która, w wyniku rozwoju sytuacji politycznej w Niemczech znalazła się naprawdę w nienormalnych warunkach, to nikt dotąd nie znalazł lepszego sposobu normalizacji jej warunków życiowych, jak ten, który przewiduje koncepcja wolnego i zdemilitaryzowanego miasta.

Ale organizatorzy propagandy, o której tu piszemy, zdecydowanie odrzućają tę koncepcję. Chodzi im bowiem o coś zupełnie innego. Dla nich, dla ich polityki potrzebny jest właśnie taki Berlin zachodni, jaki istnieje dzisiaj — stałe ognisko niepokoju i napięcia międzynarodowego. Tylko taki Berlin może bowiem stanowić wysunięty bastion rewizjonizmu niemieckiego, skierowanego przeciwko NRD, Polsce i innym krajom Europy środkowej i wschodniej. Moglibyśmy wypieścić wiele stron wypowiedziach zachodniemieckich polityków, z których jednoznacznie wynika, że właśnie w ten sposób pojmują oni rolę Berlina zachodniego. W sposób klasyczny myśl tę sformułował poprzednik Brandta, na stanowisku burmistrza Berlina zachodniego — Reuter, który powiedział:

„Berlin, to K'Amka, przy pomocy której można otworzyć bramę prowadzącą na Wschód.”

Z taką rolą Berlina nie pogodzi się, oczywiście nigdy

Polacy, ani inne narody Europy środkowej i wschodniej, zagrożone przez niemieckim imperializmem. Nie po to w 1945 r. żołnierze radzieccy i polscy w krwawych walkach zdobywali Berlin, aby jeszcze raz wojenka niemiecka przez Brandenburger Tor miały rozpocząć nowy pochód na Wschód. Ta rola Berlina należy do bezpowrotnej przeszłości.

Jedynie wyjście

Komu naprawdę zależy na normalizacji stosunków w Berlinie zachodnim, musi to zrozumieć i wyciągnąć wia-

ściwe wnioski. Inaczej Berlin nie przestanie być ogniskiem niepokoju i napięcia, brzemieniem w największe niebezpieczeństwa, terenem, na którym nieodpowiedzialnie prowokacje łatwo mogą się przekształcić w światową katastrofę.

Niechaj o tym pamiętają ci wszyscy, których propaganda zachodniemiecka, żerująca na swoście pojętym humanitaryzmie, wzywa do solidaryzowania się z rewizjonistycznymi i antypokojowymi demonstracjami wzdłuż granicy w Berlinie. Organizatorom tych demonstracji wcale nie chodzi o losy ludzkie, do których powikłania sami się waleśnie przyczynili. A mało zapewne także na Zachodzie jest ludzi, najmniej na pewno wśród Polaków, żyjących za granicą, którzy naprawdę chcieliby przyłożyć rękę do ponownego otwarcia niemieckiemu imperializmowi berlińskiej bramy, prowadzącej na Wschód.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

Co pisał -inni

W „Życiu Warszawy” ukazała się (14 bm. wyd. AC) korespondencja Władysława Pawłaka z Nowego Jorku pt. „Laickość szkolnictwa”. Autor tak zaczyna artykuł:

„Laicyzm amerykański triumfuje. Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych zakazujący odprawiania wszelkich modlitw w szkołach wywołał zrazu donośne protesty ze strony pewnej części kleru różnych wyznań, a tłumione wyrazy zadowolenia ze strony przeważającej części społeczeństwa. Następnego dnia po orzeczeniu przyszło jednak pierwsze otrzymanie wśród kleru. Po kilku zaś dniach wolania ucichły i zadania obejmujące nawet wnioski o zmianę Konstytucji Stanów Zjednoczonych zaczęły grzęznąć w trybach zajętej innymi problemami maszyny ustawodawczej Kongresu”.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych już w 1948 roku a po raz ostatni w 1962 roku wypowiedział się na temat rozdzielności Kościoła od Państwa na terenie szkoły. Autor przypuszcza, że realizacja wspomnianego wyroku nie zostanie wprowadzona

Laickość szkolnictwa USA

od razu w całych Stanach Zjednoczonych. W omawianym przypadku:

„Sąd Najwyższy ustosunkował się do całego problemu stosunku władz państwowych do świeckości szkolnictwa. Sędziowie (6 głosami przeciwko 1) orzekli, że konstytucja zabrania władzom państwowym popierania nie tylko jakiegos poszczególnego wyznania, ale wyklucza także „ponadwyznaniowe” praktyki religijne w rodzaju tych, jakie stosowało kuratorium dla obojścia zasady, że szkoły publiczne w Ameryce są laickie. Każda bowiem modlitwa — słusznie powiada wyrok — jest aktem religijnym”.

Oczywiście, przedstawiciele różnych wyznań nie są zachwyceni taką decyzją:

„Najsilniej wyraził niezadowolenie (...) kardynał Spellman”.

Natomiast duchowni protestanci przeważnie aprobowali wyrok „jako dobry omen dla wyznań”, chociaż i ze strony protestanckiej były głosy niezadowolone.

Bardzo interesujący jest inny fragment korespondencji W. Pawłaka:

„Z pięciorga rodziców, którzy wnieśli skargę do Sądu Najwyższego troje było wierzących, dwoje tylko bezwyznaniowych. Przeciwno nim występowali nie tylko kuratorium stanu nowojorskiego, ale nadto przyłączyli się przedstawiciele 20 innych (50 ogółem) stanów. To jest miara zasięgu zagadnienia, które rozstrzygnął amerykański Sąd Najwyższy”.

Najważniejsze stwierdzenie wyroku dotyczy roli władzy państwowej w stosunkach z wyznaniem. Niedopuszczalne jest — w myśl orzeczenia — wykorzystanie władzy — federalnej, stanowej czy lokalnej — dla krzewienia religii. Użycie władzy, pomocy czy prestiżu państwa dla doprowadzenia do przejawu kultu religijnego jest formą przymusu narzuconą tym, którzy tego kultu nie aprobują, choćby byli w mniejszości. Zbiorowe zaś odmawianie modlitw w szkole — powiada w uzasadnieniu wyroku sędzia Hugo L. Black — nie jest w pełni dobrowolne, nawet jeżeli dziecko ma prawo nie brać w tym udziału, ponieważ obecność nauczyciela i innych dzieci jest formą nacisku. Przy tym każda modlitwa jest aktem religijnym, nawet taka napisana przez kuratorium, a więc przez władzę świecką”.

Nie zabrakło też głosu prezydenta Kennedy'ego, który na konferencji prasowej uznał wyrok Sądu Najwyższego za potwierdzenie i podkreślenie „że religia jest rzeczą prywatną i osobistą każdego obywatela, dla której jest miejsce w domu i w kościele”. Mimo rzadkich raczej głosów sprzeciwu przeważają w USA takie opinie, jak poniższe:

„Próby wykorzystania szkół publicznych dla celów religijnych muszą prowadzić do rozdziałów niepożądanych dla religii”.

LEKTOR

25



— Czy Wanda da sobie z nią samą radę? — pomyślał. — Trzeba było chyba kogoś jeszcze poprosić o opiekę. — Wstał ciężko z fotela i zbliżył się do okna. — Żeby chociaż było tu trochę zieleni. — pomyślał. — Trochę kwiatów. — W swoim słonecznym pokoju miał tego aż za wiele. W rogu, koło biurka, rozłożyła palma. Niedaleko niej dwa wspaniałe okazy fikusa. Siegały prawie sufitu.

— Ten wyższy trzeba będzie przyciąć w tym roku — powiedział żona, kiedy wyjeżdżał — bo przebiega dziurę do Karliczek.

— Jaki ustalimy plan? — w głosie majora dały się odczuć nutki zniecierpliwienia.

Obara potarł dłoń o czoło, jakby chciał przegonić natrętne myśli. Spojrzał na zegarek, a potem na obu poznańskich oficerów.

— Późno. Jedziemy do KSB.

— Dobrze — mruknął major. — Czekam raportu.

Obara ruszył ku drzwiom. Za nim poszli Tokarek z Kubiakiem. „Citroen” kapitana nie od razu chciał zapalić. Później jednak pracował bez zarzutu. Ku zdziwieniu Tokarka, Obara nie pytał, kądże jechać, prowadził wóz najkrótszą drogą.

— Czy obywatel kapitan był już w KSB? — spytał.

Obara nie odpowiedział. Chyba nie dosłyszał pytania. Pochylił się tylko bardziej nad kierownicą, gdy zaczął ich trząść na kociach łbach ulicy Dzierżyńskiego. Wreszcie zredukował gaz i jechali żółtym tempem. Wtedy dopiero Tokarek usłyszał pierwsze, niezbyt pochlebne zresztą słowa kapitana, na temat niektórych poznańskich ulic.

— „Cegielski”? — Obara pytająco wskazał głową.

— Tak, „Cegielski” — potwierdził porucznik.

— Jak tam „Milosław”? —

— Nowa, śliczna fabryka. Większa od „Stomila”. Dużo o niej pisze prasa. Podobno...

— KER zdaje egzamin?

— KER?

— Polski kauczuk syntetyczny. Wprowadzony do produkcji w 1959 roku. Osiągnięcie zakładów w Oświęcimiu. Duże osiągnięcia — informował kapitan. — Początkowo były trudności. A teraz?

— Naprawdę nie wiem — zmuszony był oświadczyć Tokarek.

— Wykładałem wam kiedyś — zmienił temat kapitan.

— Tak jest, oczywiście — ucieszył się Tokarek. — Obywatel kapitan pamięta? Było nas przecież blisko czterdziestu.

— Dokładnie trzydziestu ośmiu — mruknął Obara. — Dwóch oblało. Wy mieliście u mnie tylko dostateczny.

— Tak — zacerwieńił się nieczym na egzaminie porucznik.

— Nie mogłem dać sobie rady ze spektrometrem i rentgenofotografią.

— Ten nigdy nie mówi? — Obara wskazał za siebie, na tylne siedzenie, gdzie siedział Kubiak. — To dobrze.

— Hm — bąknął niewyrażnie sierżant. Był chwilowo zdeprymowany obecnością sławnego kapitana.

W KSB Obara poznał dyrektora, przyrzekł się uważnie Alicji Derbin, długo oglądał kwiaty w sekretariacie, trochę krócej tajną kancelarię i przecięte przewody. Bardzo zainteresowała go portmonekka Nasfusiakowej i na dokładne jej obejrzenie poświęcił kilka minut. Potem zamówił rozmowę telefoniczną z Warszawą i wspólnie z Tokarkiem udał się do pokoju dwucyfrowy cztery.

— Ciężka sprawa, prawda? — próbował nawiązać rozmowę porucznik, nie otrzymawszy jednak odpowiedzi. Kapitan przerzucił protokoły przestępstw, kreśląc na marginesach jakieś hieroglify.

— Mielicie ochotę kogoś zamknąć? — spytał na koniec.

— Owszem. Zasadniczo w takiej poważnej sprawie powinno się już wczoraj przytrzymać Horemkiego, Terenge, Jarzyne, Mrocza i Kosmała. Nie mówię o Szalocie, bo jeszcze go nie odszukano. Nie wiemy także, co się stało z drugim portierem.

— W szpitalach sprawdzaliście?

— Chyba Kubiak. On się tym zajmował.

— Spytajcie go o to.

— Tak jest. Wracając do tematu, gdyby nie przyjazd obywatela kapitana, rozważyłbym dziś rano możliwość aresztowania jednej — dwu osób. Sądję, że to mogłoby podziałać na niektórych psychologicznie. O'Connell i Soderman w „Modern Criminal Investigation” zwracają uwagę...

— Chciałbym porozmawiać z inżynierem Kosmałem — mruknął Obara podchodząc do okna.

— Dobrze — odparł zbity nieco z tropu porucznik. Podniósł słuchawkę, nakreślił dziesiątkę i „zamówił” Kosmała za pośrednictwem sekretariatu.

Gdy inżynier przybył, wydawało się, że Obara na wpół drzemie.

— Co robiliście na drugim piętrze? — spytał sennym głosem.

— Na drugim piętrze? — inżynier był błąd. Po wczorajszym przesłuchaniu nie przyszedł jeszcze do siebie. — Ja przecie...

c.d.n.

sport • sport • sport

Kto pojedzie do Lucerny? Lekkoatleci mają godnych następców

Poznań nie miał tym razem przeładowanego programu imprez. Było ich niewiele, lecz wszystkie o poważnym znaczeniu. Chodzi przede wszystkim o międzynarodowe zawody wioślarskie na Jeziorze Maltańskim i lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów. Ci ostatni tym razem zebrał się dla wykazania swych umiejętności, na stadionie AZS przy ulicy Pułaskiego. Program niedzielny dopełniły wyścigi kolarzy, zawody piłkarskie i lokalne imprezy.

ZWYCIĘŻYLI GOŚCIE

W trzecim dniu, przybyło na Maltę więcej publiczności niż w

Zdobywca dwóch tytułów



Reprezentant poznańskiej Warty — Martinek stale poprawia swoje wyniki. Specjalizuje się w biegach przez płotki. Podczas mistrzostw Polski juniorów, zwyciężył na 400 i 200 m. W tej ostatniej konkurencji uzyskał wynik 24,9 s., poprawiając rekordy okręgowe juniorów i seniorów. (p)

dniami poprzednich. Niestety, nie mogli oni okłaskiwać w tym dniu żadnego sukcesu Polaków. Najlepsze miejsce — to trzecie wywalczone przez osadę poznańskiego Trytona w składzie Kubiak — Undych.

Regaty miały dać pogląd kierowcy na formę wioślarzy przed mistrzostwami świata w Lucernie. Niestety, na starcie zabrakło osad WKS Zawisza. Zawodnicy tego klubu na znak żałoby po tragicznej stracie swych najbliższych kolegów w wypadku samochodowym odmówili udziału.

Czy PZTW znajdzie drugą, podobną okazję dla sprawdzenia, który z wioślarzy zasługuje na paszport do kraju Helwetów? Mistrzostwa kobiet odbędą się osobno w Gruenau. Tutaj chyba już decyzja zapadła kogo wysłać. Nasze zawodniczki umieją nawiązać walkę z przedstawicielkami ZSRR czy NRD.

Ostatni dzień, na spokojnej tafli jeziora, obfitował w ciekawe walki, również w konkurencji krajowej. W konkurencji międzynarodowej najlepiej spisali się Rumuni. W dwójkach wicemistrzowie Europy, osada rumuńska, pewnie zajęła pierwsze miejsce, wyprzedzając na finiszu NRD i Czechosłowację. Polacy i Węgrzy byli na dalszych miejscach. Rumuni sięgnęli po drugi sukces w klasycznym biegu osiemek wyprzedzając na mecie Czechosłowację. Do niespodzianek należało zwycięstwo uzyskane przez Czechosłowację w dwójkach przed „Dynamo” Berlin. Polska, jak już wspomnieliśmy, wywalczyła trzecie miejsce.

Dopiero po wyrównanej walce wygrała w czwórkach kobiecych o pół długości łodzi osada ZSRR przed NRD. W jedynkach wicemistrzyni Europy Polowa CSRS nie pozwoliła sobie odebrać zwycięstwa, prowadząc od startu do

mety. Druga była Pankratz NRD a trzecia Samorodowa

NASI JUNIORZY W CZOŁOWCE

Duże brawa należą się reprezentantom królowej sportów. Juniorzy, walcząc o mistrzowskie tytuły, nie pobili rekordów krajowych, ograniczyli się do poprawienia rekordów życiowych i okręgów. Jednak poziom mistrzostw pozwala stwierdzić, że praca wśród młodzieży w lekkiej atletyce prowadzona jest dobrze.

Poznań pozwolił się zdystansować jedynie Warszawie, wyprzedzając pozostałe reprezentacje wojewódzkie.

W punktacji klubowej dziewcząt pierwsze miejsce zdobył poznański Energetyk (71 pkt.), przed MKS Warszawa — 51 i Energetykiem Poznań — 92 pkt.

Warszawa w konkurencji juniorów stanowiła klasę dla siebie. Zdobyła 462 pkt. przed Poznaniem — 204 i Gdańskiem — 199; w konkurencji dziewcząt Poznań uplasował się na pierwszym miejscu z 168 pkt. przed Warszawą 123 i Katowicami — 95.

Należy pogratulować pięknego sukcesu sportowego działaczom okręgu i Energetykowi. Również organizacja wypadła bez zarzutu.

OLIMPIA NIE REZYGNUE!

Słusznie powiedział ktoś na trybunach gołębińskiego stadionu. „Olimpia gra wtedy, kiedy jej się chce”. I właśnie w niedzielę zachciało się zagrać piłkarzom gołębińskim. W zaledwie pięciu minutach, w drugiej części meczu strzelili trzy bramki faworytowi w grupie o awans do II ligi drużynie katowickiego Dębu. Mecz zakończył się wynikiem 3:1.

Olimpię czeka ciężki mecz w Wałbrzychu i spotkanie z Pogonią (w niedzielę zremisowała z Górnikiem Thorez 1:1) u siebie. czy uda się przegonić Dąb? Katowiczanie czeka również pojedynek z wałbrzyjską jedenastką.

TRZY MISTRZOWSKIE TYTUŁY KOLARZY LECHA

Przeszło 100 kolarzy ubiegało się o mistrzowskie tytuły w jeździe indywidualnej na czas. Na dystansie 60 km. startowali kolarze z I i II licencji. Wygrał Kiełbasa z Lecha, przed Marekkiem z Warty i Kaczmarskim z LZS w czasie 1.32.32 godz.: w licencji III, dystans 40 km. zwyciężył Bartkowiak Lech przed Borowiakiem Wartą i Luleczką Stomil w czasie 1.01.40 godz., a w najliczniej obsadzonej konkurencji, lic. IV pierwszy był Kegel Lech przed swym kolegą klubowym Czechowskim i Wojkiewiczem z MKS. Czas zwycięzcy 30,00 min. (tp)

Niezawodna biegaczka



Kufnerówna AZS Poznań, od kilku lat uczestniczka Mafiej Olimpiady „Głosu”, wygrała w dobrej formie na mistrzostwach juniorów bieg na 500 m (czas 1.19,8) i z tej okazji otrzymuje gratulacje od trenera mgr. Jackowskiego.

Toto-Lotek

W konkursie „Toto-Lotka” na dzień 15 bm. wylosowano następujące dyscypliny: gimnastyka nr 8, hokej na lodzie nr 9, jeździectwo nr 13, koszykówka nr 15, piłka ręczna nr 23, siatkówka nr 38 oraz dyscyplina dodatkowa — boje nr 2.

Koziołki

10, 23, 28, 30, 44

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą zaraz inżynierów - mechaników, techników - mechaników, ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem oraz bufetowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, pokój nr 103. K6033

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy: inżyniera mechanika na stanowisko st. konstruktora;

technika lub inżyniera do działu technologii; frezerów narzędziowych;

2 robotników do transportu.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K6545

Głównego księgowego z dniem 1. X. 1962 r. — zatrudni Ośrodek Transportu Leśnego w Trzciance, ul. Grunwaldzka 8. Mieszkanie w budownictwie spółdzielczym zapewnione. K6568

Wągrowieckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego w Wągrowcu, ul. Wyzwolenia nr 34, zatrudni natychmiast głównego księgowego z długoletnią praktyką i wykształceniem ekonomicznym, oraz kierownika zakładu produkcji drzewnej z wykształceniem branżowym oraz praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja WPPT w Wągrowcu. K6572

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu zatrudnią zaraz:

- większą ilość mężczyzn i kobiet do produkcji — praca III zmianowa (wyuczenie zawodu walcownika i wulkanizatora);
- mężczyzn do transportu wewnętrznego — praca III zmianowa;
- mężczyzn do magazynu — praca I zmianowa od godz. 7—15;
- ślusarzy i elektryków kwalifikowanych na dyżury;
- ślusarzy kwalifikowanych do naprawy wag — praca na I zmianę.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. Przyjmujemy pracowników z województwa poznańskiego, znaczący, że posiadamy hotel dla mężczyzn. Wszelkich informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Kadr, Poznań, ul. Starołęcka 18, pokój nr 1. K6714

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka nr 52 — przyjmą:

- st. inżynierów mechaników,
- st. techników technologów,
- tokarzy,
- frezerów,
- szlifiery,
- robotników do przyrządzenia w zawodzie oraz absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K6739

Techników, wzgl. mistrzów elektryków na stanowiska kierowników budowy, technika BHP z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem, 1 pracownika do magazynu transportowego i kierowcę z II kat. na samochód osobowy — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1/7. K6750

Technika budowlanego z dłuższą praktyką zawodową na stanowisko kierownika robót — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Jarocinie, ul. Moniuszki 14. K6752

1. Kierowników robót elektrycznych;
 2. Rewidentów zakładowego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w budownictwie w dziale finansowo - księgowym wzgl. ekonomicznym;
 3. Kierowcy na samochód „Pie-up” wymagane prawo jazdy I i II kat.
- przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego, w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem linii nr 60 z Garbar). Warunki płacy dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6928

Dolnośląska Fabryka Mebli w Świebodzicach pl. Dworcowy 2 zatrudni natychmiast: inż. technologów drewna do pracy w dziale technicznym i produkcji, inż. art. plastyka spec. architektura wnętrz na stanowisko kierownika wzorcowni, inż. lub technika energetyka lub elektryka na stanowisko gł. energetyka — wynagrodzenie 2200-2800. Po rocznym okresie pracy zapewniamy mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr. K6786

Rejon Dróg Wodnych w Gorzowie Wlkp. ul. Wał Okrzejny 37, zatrudni zaraz inżyniera mechanika lub specjalności pokrewnie (mieszkanie 2 izbowe zapewnione), oraz zastępcę głównego księgowego. Wynagrodzenie wg. UZP obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6789

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr. 2 zatrudni zaraz: monterów i pomocników c-o, w-k, spawaczy, blacharzy, ślusarzy i sprzątaczkę. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K6796

Państwowe Technikum Rolnicze w Kościelcu, pow. Koło, woj. poznańskie, telefon Koło 97 — zatrudni z dniem 1 września br. następujących pracowników:

- nauczyciela do j. polskiego;
- nauczyciela do mechanizacji rolnictwa;
- kierownika świetlicy przyszkolnej;
- kierownika gospodarstwa rolnego;
- zootechnika do gospodarstwa przyszkolnego.

Podania przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Dyrekcja Technikum. Mieszkanie stałe lub tymczasowe zapewnione. K6846

Blokierkę lub kandydatkę na blokierkę oraz bagażowego (przenoszenie bagaży gości hotelowych) przyjmie zaraz Hotel „Orbis-Bazar”, w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10. K7052

Szpital Miejski im. Fr. Raszeji w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2 przyjmie do pracy salowe i robotników. K7074

Zakład Naprawczo - Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Warszawska 39/41 zatrudni zaraz ekonomistę z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką oraz inżynierów wzgl. techników elektryków z praktyką. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K7100

Kier. administr. — średnie wykształcenie + praktyka oraz kierowca na samochód osobowo-towarowy Warszawa — pilnie poszukiwani (najchętniej z dzielnicy Grunwald - Junikowo). Zgłoszenia D/H „Delikatesy”, Poznań, Konfederacka — barak 5. K6834

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane — zatrudni:

- kierowników robót budowlanych — z wykształceniem technicznym;
- techników budowlanych — z praktyką;
- pomoc magazyniera z znajomością mat. bud.;
- elektryków z uprawnieniami BHP;
- ślusarzy - maszynowych na sprzęt bud.;
- kierowców samochodowych — na pojazdy ciężkie;
- dekarzy;
- blacharzy;
- murarzy;
- robotników niekwalifikowanych.

Zgłoszenia kierować: Poznań, ul. Krauthofera nr 10 — Kadry. K6850

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudnią zaraz technologów lub chemików z wyższym wykształceniem, samodzielnego pracownika do spraw zatrudnienia i org. pracy, księgowego kosztowca, technika mechanika, ekonomistę i planistę do Działu Zaopatrzenia, 2 młynarzy, kierowcę i pomoc na ciągnik, portiera, stróża i pracowników do transportu. Dojazd do pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr — Poznań, ul. Bałtycka 85. K6856

Kierownika punktu naprawczego sprzętu zmechanizowanego — wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka — zatrudni zaraz na terenie m. Środy Wlkp., WP „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K6862

Instruktora księgowości, kierownika działu księgowości, st. księgowego ze średnim wykształceniem oraz praktyką, magazyniera części zamiennych, nawijacza silników elektrycznych oraz pracownika magazynowego (fizycznego) zatrudni zaraz WP „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K6865

Technika - mechanika z kilkuletnią praktyką na stanowisko st. technika do warsztatu szkoleniowo - produkcyjnego — przyjmie Ośrodek Szkolenia Warsztatowego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod podanym adresem. K6868

2 maszynistki, 1 ekonomistę do Działu Zaopatrzenia zaraz przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15, pok. 318. K6870

Przedsiębiorstwo państwowe I kat. w Poznaniu zatrudni zaraz technika - mechanika, technika - elektryka i technika fizyka oraz pakowacza wyrobów gotowych. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6874.

Nauczycieli przedmiotów zawodowych z wyższym wykształceniem rolniczym oraz wychowawczyń internatu przyjmie od dnia 1 września 1962 r. Państwowe Technikum Rolnicze w Białej. Wnioski należy składać do dyrekcji technikum. Adres: Państwowe Technikum Rolnicze w Białej, poczta Biała k. Trzcianki, powiat Trzcianka, stacja kol. Trzcianka, przystanek osobowy Biała Piłska, woj. poznańskie. K6876

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmą zaraz:

1. inż. mechaników oraz techników mechaników do pracy w biurach konstrukcyjnych i technicznych;
2. ekonomistów do pracy w działach ekonomicznych i księgowości;
3. kierowników rachub wynagrodzeń;
4. rutynowane maszynistki do hali maszyn;
5. sekretarkę ze średnim wykształceniem i umiejętnością pisaną na maszynie;
6. strażaków i strażników do Straży Przemysłowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej — pokój nr 103. K6878

Inżyniera i techników - technologów, inżynierów konstruktorów do działu konstrukcyjnego oraz st. księgowego ze znajomością finansowania i rozliczania inwestycji — przyjmą zaraz Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli n. Odrą. K6879

Kierowcę samochodu „Żuk” przyjmie Spółdzielnia Pracy Wyrobów Szkłanych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 35, tel. 549-38. K6887

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu, ulica Konfederacka, barak 4, zatrudni referenta handlowego, referenta administracyjnego i księgową. Wymagane co najmniej wykształcenie średnie, możliwie z praktyką w handlu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 23. K6902

Kierowców autobusowych i konduktorów poszukujemy. Wnioski i życiorysy składać w Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej przy ulicy Niedziałkowskiego 25. K6905

Spółdzielnia Pracy Usługowo - Wytwórcza „Revia” w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 16 — zatrudni zaraz księgową z praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni w godz. od 10 do 15. K6903

Niedziela sportowa w kraju...

Polska drużyna żużlowa zakwalifikowała się do mistrzostw świata, które odbędą się 29 bm. w Słanym — CSRS. Polacy pokonali w eliminacji grupy wschodnioeuropejskiej zespoły ZSRR, Bułgarii i NRD. Najwięcej punktów dla Polaków zdobył Kapała, który uzyskał najlepszy czas dnia — 76,2 sek.

Górniki Zabrze, po ciężko i szczęśliwie wywalczonym zwycięstwie nad opolską Odrą 2:1 w finale Pucharu Polski zmierzy się 22 bm. z Zagłębiem Sosnowiec.

W ramach międzynarodowych zawodów pływackich rozegranych na Wybrzeżu odbył się mecz Gdynia — Kowno. Wygrali gospodarze 139:90.

Międzypaństwowe zawody juniorów w podnoszeniu ciężarów, rozegrane w Sanoku wygrali Rumuni, zwyciężając zespół Polski 4:3.

Nasze czołowy sprinter kolarski Zb. Zajac, który ostatnio odniósł kilka sukcesów na torach zagranicznych, podczas zawodów w Szczecinie w wyścigu na 500 m. ze startu lotnego uzyskał czas 30,9 bijąc rekord Polski Szamoty, ustanowiony w 1930 r.

Słowiński wygrał wyścig kolarski na 180 km (na trasie Radom — Kielce — Radom) w czasie 4.12,10 godz.

Centralne Zawody Kościuszkowskie odbyły się w Gdańsku. Brały w nich udział reprezentacje wszystkich województw. Zespołowo wygrał Gdańsk przed Kielcami i Katowicami.

Dwudniowe zawody kajakowe w słomie, rozegrane na Dunaju, zakończyły się drużynowym zwycięstwem Startu z Nowego Sącza. Zawodnicy tego klubu

zdobyli cztery tytuły mistrzowskie

Do rozpoczętego wczoraj międzynarodowego turnieju tenisowego w Sopocie zgłosili się zawodnicy NRD, Rumunii, CSRS, Południowej Afryki i Polacy na czele z Gąsiorkiem i Skoneckim. Ten ostatni zdobył międzynarodowe mistrzostwo CSRS.

...i za granicą

Reprezentacja Polski seniorów w podnoszeniu ciężarów gościła w Gallacu, gdzie pokonała Rumunię 4:3. Gospodarze zdobyli punkt wal kowerem z powodu nie wystąpienia Bialasa.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w ramach „Tygodnia Bałtyku” w Rostocku plotkarka NRD Balzer uzyskała w biegu na 80 m. przez płotki wynik 10,8 — najlepszy w tym roku na świecie. W rzucie oszczepem zwyciężył Radziwonowicz — 74,78 m.

Polska reprezentacja pływacka przegrała mecz z Francją w Paryżu 38:60. Nieoficjalny mecz Polska — Szwecja, który odbywał się jednocześnie, wygrali Szwedzi 57:41. W wyścigu na 200 m. st. mot. jedyne zwycięstwo odniósł dla Polski — Stankiewicz, przebijając dystans w czasie 2.26,3. Poza konkursem B. Cedro ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m. st. mot. — 1.15,5.

Górski zajął na międzynarodowych zawodach w strzelaniu kulowym w Lipsku (z karabinu dowolnego 3 x 40 m.) pierwsze miejsce, uzyskując 1134 pkt. przed Koserem NRD — 1127 pkt.

Podczas startów kontrolnych w Palo Alto, gdzie 21 i 22 bm. odbył się mecz 1. a. USA — ZSRR, rekordzista świata Brumel (ZSRR) uzyskał w skoku wzwyż 2,20 m.

Trójmecz lekkoatletyczny, który odbył się w Lozannie, wygrali Włosi, pokonując Jugosławie 122:85 i Szwajcarię 123:84. Jugosławianie zwyciężyli Szwajcarię 105:102.

Uwaga mieszkańcy pow. obornickiego

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH
OBORNICKI, ulica Czarnkowska 22;
Telefon 377

wykonuje

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

w zakresie:

1. stolarstwa ogólnego, budowlanego i wyrobu trumien w Zakładzie Usługowym Rogoźno, ul. Czarnkowska 22;
2. naprawy rowerów, wirówek, maszyn do szycia i sprzętu gospodarstwa domowego w Zakładzie Usługowym, Oborniki, ul. Gen. Świerczewskiego 3

oraz w zakresie:

3. instalacji elektrycznych;
4. malowania;
5. dekarstwa;
6. zdunstwa.

Zlecenia wymienione w punkcie 1 i 2 przyjmują zakłady usługowe, na pozostałe usługi — biuro Spółdzielni.

Zlecenia od ludności wykonujemy w pierwszej kolejności.

K7004

Praca

Kierowca posiadający samochód „Warszawę” poszukuje pracy na wyjazd. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13465g.

Gospoście dobrze gotująca do prowadzenia dużego domu na wsi — poszukuje pracującą małżeństwo. Wynagrodzenie bardzo wysokie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13500g.

Malarzy i uczniów przyjm. Marian Kaczor, Mielżyńskiego 30 m. 9 (godz. 16-19). 13471g

Ogrodnik kwiaciarni-wyżynnik znający uprawę „kultur powietrzno-wodnych” poszukuje pracy (Warunek mieszkanie). J. Borowski, Poznań, ulica Mazowiecka 45 m. 1. 13474g

Kupno

Kupię samochód „Zuk” lub „Nyse” albo osobowy „Warszawę” z paczką PeKaO. Oferty z podaniem ceny kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13222g.

„Opel” bagażówkę, stan idealny, okazję sprzedam. Poznań-Szeperankowo, Wieprawska 44. 13473g

Sprzedaz

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 13414g

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z wyceną w każdy czwartek. Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 13692g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „CONCORDIA”

PUNKT USŁUG TAPICERSKO-DEKORATORSKICH

POZNAŃ, ulica Dzierżyńskiego nr 35
w podwórzu — parter

WYKONUJE SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

WSZELKIE PRACE WCHODZĄCE W ZAKRES

tapicerki meblowej i samochodowej

SPECJALNOŚĆ PUNKTU:

wykonywanie dywaników i siedzeń do wszelkich typów samochodów osobowych

Zlecenia przyjmuje: Zarząd Spółdzielni nr telefonu 666-10 lub bezpośrednio punkt usługowy.

K7012

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 6 uli z pszczołami i 5 uli pustych. Poznań, ul. Mazowiecka 45 (Ogrodnictwo). 13475g

Kury leghorn — nioski, sprzedam. Rydzynska 8 (Debiec). 13482g

Tanio sprzedam motocykl WSK - 150 Kowalak, Maleckiego 36 m. 1. 13484g

Sprzedam spacerówkę nielowaną na łożyskach. Poznań, Polna 17 m. 28. 13490g

Lokale

Kupię wylaczony pokój z kuchnią (dwa pokoje z kuchnią). Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13189g.

6.000 zł zapłaci małżeństwo za sublokatorski pokój (rok). Zabezpieczenie wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13100g.

Szukam pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13191g.

Olśtyn! 2 pokoje z kuchnią zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Informacja: Drugosza 19 m. 1. 13325g

Frontowy pokój samodzielny, II piętro, zamienię na cokolwiek większy. Okolica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13384g.

Mieszkanie samodzielne, 2 pokoje z kuchnią, w śródmieściu, I ptr, oraz pokój z osobnym wejściem przy Osiedlu Grunwaldzkim zamienię na mieszkanie 2-pokojowe z wygodą mi. tylko samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13470g.

Samodzielne mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, zamienię na równorzędne 1 1/2 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13723g.

Nieruchomości

25 domów, domków oraz ładnych gospodarstw z wolnym mieszkaniem spieszenie poszukuję w cenie 70 do 200.000 zł przy Poznaniu, Ostrowie, Srodzie, Jarocinie, Pleszewie, Krotoszinie. Zgłoszenia: Pośrednictwo, Otręba, Jarocin, Kilńskiego 2. 13394g

Gospodarstwo do 10 ha wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13425g.

Parcele w Mosinie 35.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13404g.

Parcele pod domek i-rodzinny w Poznaniu na Winiarach sprzedam. Kment, Zagań, Rosenbergo 11. 13498g

Sprzedam działkę budowlaną, Leszno Wlkp., Lipowa 50. 13501g

Domek 1-rodzinny wolny, do zamieszkania, z ogrodem sprzedam. Cena 155 tys. zł. Rybski, Wagrowiec, Wyzwolenia 33. 13493g

Sprzedam gospodarstwo 5 ha ziemi pszenno-buracznej, budynki maszynowe, kościół, szkoła, poczta, kolej w miejscu. Zofia Ostojka, Marzenin, pow. Września. 13510g

Sprzedam dwie parcele kompletnie uzbrojone, zabudowa bliźniacza (przed pięta Górczyna, Zgoda 15 — Winogrody). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13192g.

Parcele przy Umółtowskiej w Piątkowie sprzedam. Wiadomość: Makowa 1 (przy Cmentarnej). 13431g

Parcele w Kiekrzu sprzedam, dobre położenie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13432g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 25 ha zmeliorowane (nadające się dla dwóch właścicieli). Zgłoszenie pod Ciemnoczółowski Henryk, Szelejewo, pow. Znin woj. bydgoskie. 13436g

Dom, 4 pokoje, kuchnia, sad — całość wolna sprzedam. Bruch, Luboń IV k. Poznania, Kurowskiego 1. 13437g

Kupię parcelę z pozwoleniem na budowę lub rozpocząć budowę domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13441g.

Sprzedam działkę budowlaną 2.500 m² — Suchy, przy Podolanach, dojazd autobusem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13468g.

Sprzedam dom piętrowy (2 pokoje, kuchnia, wolne) przy małej wpiacie, reszta kilkuletnia spłata. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13660g.

Sprzedam 4 morgi dobrej ziemi z zabudowaniem 5 km od Kościana, przy szosie. Adres: Ponin, ul. Kościńska 4. 13316g

Kupię pół wili z mieszkaniem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13719g.

Część domu z wolnym mieszkaniem w Poznaniu lub na terenie woj. poznańskiego (wieś wykluczona), kupi starsze, bezdzietne małżeństwo. Cena do 80.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13562g.

UWAGA!

UWAGA!

HODOWCY JEDWABNIKA MORWOWEGO

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYM
I SKÓRZANYMI
w Poznaniu, ul. Szyperska 1

podaje do wiadomości, że

PUNKT SKUPU OPRZĘDÓW

JEST CZYNNY OD 16 LIPCA BR.

w Poznaniu przy ul. Wrocławskiej 14

od godz. 7.30 do 14.30, a w soboty od godz. 7.30 do 12.30.

K6986

Zguby

13 bm., o godz. 12-13, trasa Dom Towarowy — plac Wolności zgubiono 9.500 zł. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13826g.

Skradziono dokument 17. IV 1962 r. nr 2962 oraz dokument nr 333. Proszę o zwrot. Kluczyk, Grudzielec, poczta Bronów, pow. Ostrow. 13469g

Różne

Wypożyczę gabinet dentystyczny. Oferty z podaniem warunków do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13460g.

Nowo otwarty Warsztat Mechaniczny w Swarzędzu, ul. Cieszkowskiego 5, tel. 126, wykonuje usługi w zakresie napraw motocykli — samochodów, wszelkiego sprzętu gospodarstwa domowego oraz urządzenia chłodnicze. 13429g

Matrymonialne

Panna lat 34, księgowa, wysokiego wzrostu, pożądana, spokojnego, uczciwego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13453g.

Przystojna panna 37-letnia, wykształcona, właścicielka kamienicy, posiadająca gotówkę, posłubi kawalera, na wyższym stanowisku, chętnie nauczyciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13496g.

Przetargi — Komunikaty

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak nr 2, ogłasza przetarg na wykonanie elewacji dwóch bloków mieszkalnych w Poznaniu przy ul. Szamotulskiej 51a i 53. Oferty wraz z kosztorysem należy składać w terminie 10-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia, a komisyjne otwarcie nastąpi w dniu następnym o godz. 9. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6995

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia nr 9, tel. 66, 67 i 68 — ogłasza przetarg na wykonanie remontu 2 studni głębinowych (60 m). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 25. VII. br. godz. 9, otwarcie ofert nastąpi dnia 25. VII. br. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 13581g

Spółdzielnia Pracy „Deksoli” w Gostyniu, ul. Nowe Wrota 4, telefon 119 poszukuje wykonawcy na przegląd i naprawę instalacji centralnego ogrzewania niskiego ciśnienia na parę. Termin wykonania prac do 15. IX. 1962 r. Do składania ofert w ciągu 14 dni, zapraszamy przedsiębiorstwa: państwowe, społeczne i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K7075

Spółdzielnia Pracy Elektro-Teletechnika w Poznaniu, ul. Wroniecka 3 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostarczenie następującego sprzętu sygnalizacji szpitalnej:

1. kasownik typ K120 — szt. 12
2. zespół światło - radio - kasownik typ SRK — szt. 45
3. brzości pod tynk typ B2 — szt. 6
4. przycisk gruszkowy 3-stykowy typ P 3S — szt. 45
5. lampa sygnałowa Li — szt. 15
6. lampa sygnałowa uniwersalna typ LSU — szt. 8

Dostawa w/w sprzętu do dnia 31 sierpnia 1962 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Wronieckiej 3 do dnia 24 lipca 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1962 r. o godz. 10. Zastrzega się wybór dowolnego oferenta. K7063



Dnia 13 lipca 1962 r. zmarła po bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., pełna dobroci i poświęcenia, nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, w 62 roku życia, śp.

Janina Brzóska

z domu Wandel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm., o godz. 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
SIOSTRA, BRACIA ORAZ RODZINA
Poznań, ul. Jackowskiego 33. 13762g



ś. † p. Czesław Galiński

inżynier technolog

ukochany mąż i opiekun, drogi ojciec i dziadek, dobry przyjaciel zasnął w Panu, namaszczony Olejami św. i spoczął w grobie rodzinnym na Powązkach w Warszawie. Odszedł człowiek wielkiej dobroci i uczynności — czuły na niedolę ludzką.

Msze św. żałobne odprawiane zostaną dnia 19 lipca br., w wigilie imienin, o godzinie 19,30 w kościele OO. Dominikanów w Poznaniu, 21 lipca, o godzinie 18 w kościele św. Krzyża w Warszawie, o czym zawiadamiają

w głębokim bólu i żalu
ZONA I PRZYJACIELE
Warszawa, Poznań. 13560g

Dnia 14 lipca 1962 r. zmarł, przeżywszy lat 63

mgr inż.

Ludwik Grzelczak

W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego pracownika oraz lubianego i szanowanego przez nas Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

Koledzy i Zarząd

SPÓŁDZIELNIA PRACY
TECHNICZNA OBSŁUGA PRODUKCJI

13886g



W dniu 14 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat, szwagier, stryj i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

mgr inż. Ludwik Grzelczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Poznań, ulica Ratajczaka 47. 13879g



Dnia 15 lipca 1962 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany tatuś, nasz ukochany zięć, dobry szwagier i wujek, śp.

Stanisław Heiserowski

przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lipca 1962 r., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, TESCIOWE I RODZINA

13863g



Dnia 15 lipca 1962 r. zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 79, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

Władysław Górecki

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

13849g



Dnia 16 lipca 1962 r. zmarł, śp.

Stanisław Karolczak

mistrz blacharski

długoletni członek Zarządu Cechu, ofiarny i prawy działacz rzemieślniczy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 17 na cmentarzu na Naramowicach.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD

CECHU RZEMIOŁ BUDOWLANYCH

W POZNANIU

K7092



Dnia 16 lipca 1962 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 56, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Karolczak

MISTRZ BLACHARSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lipca 1962 r., o godzinie 17 na cmentarzu Poznań - Naramowice.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ

13850g

W dniu 16 lipca 1962 roku zmarł nasz drogi Kolega

Stanisław Karolczak

zasłużony działacz i długoletni członek Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni.

W Zmarłym tracimy prawego i dobrego kolegę — pamięć o Nim pozostanie w nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lipca 1962 r., o godzinie 17 na cmentarzu na Naramowicach.

RADA NADZORCZA ZARZĄD CZŁONKOWIE PRACOWNICY
RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI BLACHARZY, INSTALATORÓW
I OGRZEWNIKÓW W POZNANIU

13907g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3, tel. 444-59. M-13

Lipiec

17

wtorek

Imieniny

Henryka

Marii,

Benedykta

Słońce:
wsch.: 4.49
zach.: 21.07

Teatry

POLSKI — g. 19 — „Wysoka ściana” (koniec ok. g. 22) — gościnnie występy Elżbiety Barszczewskiej

NOWY — g. 19 — „Angelo tyrana Padwy” (koniec ok. g. 21.30)

MARCINEK — g. 11 — „Kozalin-ka” (koniec ok. g. 12.30)

Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Miłość i gniew” (ang., 18 l.)

BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 — „Tragiczny zamach” (jugosl., 14 lat)

DOM KULTURY MO — g. 15 — „Księżniczka i niedźwiedź” — (CSRS, 9 l.), g. 17.30, 20 — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.)

GONG — g. 10, 12 — „Nieustraszenie” (CSRS, 12 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Zemsta z grobu” — (franc. 18 l.)

GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Szalona Barbara” (CSRS 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Cichy Don” seria II (radz. 16 l.)

HUTNIK — nieczynne

KOSMOS — nieczynne

MALTA — g. 16, 18, 20.15 — „Zbroja Adama” (USA, 18 l.)

MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Czarne perły” (jugosl. 14 l.)

MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Z rąk do rąk” (NRF 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Zmartwychwstanie” (radz. 18 lat)

PRZYJAŹN — nieczynne

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Garbus” (franc-wł. 12 lat)

SCALA — g. 16, 18, 20 — Dziewczyna z domu poprawczego” — (NRD, 16 l.)

TECZA — g. 16, 18, 20 — „Herszt” (franc., 16 l.)

WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Wszystkie żyją ludzie” (CSRS, 16 l.)

WILDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ta jenniczny morderca” (włoski 16 lat)

WCZASOWICZ — nieczynne

WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Kapitan z Kolonii” (NRD, 14 l.)

WRZOS (Luboń) — g. 20.15 — „Porucznik Marynin” (radz., 12 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Wyrok” (polski, 16 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Jamajka”

Radio

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci: 8.30 — d. c. muzyki porannej; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Dla przedszkoli; 9.20 — Daleki rejs z melodiami i piosenkami; 10 — Koncert poranny muz. ros. i radzieckiej; 11 — „Siedemnaście lat” — fragm. prozy i poezji; 11.20 — Z cyklu: „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.40 — Rossini: Uwertura do opery „Turek w Italii”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzica a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — „Na swoją kute”; 13 — „Przygody, podróże, egzotyka”; 13.20 — Parafraza znanych walców i innych tańców; 13.45 — Popularny koncert muz. operowej dla wczasowiczów; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — „W cygańskim tańcu”; 15.10 — Koncert solistów; 15.30 — Słynni piosenkarze; 16.05 — Nad kartami poetów — J. A. Morzyński; 16.35 — Koncert życzeń; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Koncert muz. franc.; 18 — Tyg. Fel. Red. Społecznej; 18.10 — „Radiostacja młodości”; 18.30 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.40 — Publicystyka między narodowa; 18.50 — Polska muz. ludowa; 19.05 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — „Chłopiec z autobusu” — słuchowisko E. Gardza; 21.30 — Koncert solistów; 22 — Gra orkiestra pod dyr. E. Czernego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Strecke: Wesoła uwertura; 9 — Gra Polska Kapela; 9.40 — „Dwa łuki egzotyki”; 10 — „Jarmark cudów”; 11 — Koncert symf.; 12.45 — Publicystyka ekonomiczna; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Ocalenie” odc. 32 powieści J. Conrada; 13.45 — Koncert rozrywkowy; 14.45 — „Baedeker mazowiecki”; 15 — „Tango contra rock and roll”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Pogadanka sportowa E. Pacholskiego; 16.40 — Dla dzieci; 18 — Gra zespołu „Trzy słońca”; 18.35 — „Pod Krzyżem Południa” fel. mgr. inż. J. Kapuścińskiego; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.45 — „Tropem fejnajny” audycja w opracowaniu L. Terpiłowskiego; 20.15 — Sławne orkiestry tan. oraz ich soliści; 21.27 Sport; 21.40 — Gra Ork. Henri Loges; 22 — D. Szostakowicz: IV

Więcej miejsc dla przedszkolaków

Brak wykonawców opóźni tegoroczne remonty szkół

W zasadzie cały rok trwają remonty szkół, ale największą prac wykonywanych jest w okresie wakacji. Wtedy, kiedy nie ma uczniów w budynkach, łatwiej przecieć malować klasy, lub wymienić np. instalacje. Drobne naprawy zlecają wykonawcom sami kierownicy szkół. Często też pieniądze na wymalowanie klas przeznaczają Komitety Rodzicielskie. Zdarza się też, że Komitety we własnym zakresie przeprowadzają „generalne” porządki w szkołach.

W roku szkolnym 1961/62 Jeżyce przeznaczają na remonty zabezpieczające szkół i przedszkoli 1 mln. zł. Gdyby zaszła konieczność do Prezydium DRN zwiększyć na ten cel kredyty. Wprawdzie potrzeby jeżyckich szkół są duże, to jednak, w tej dzielnicy, odczuwa się brak wykonawców.

Nie dobrze się stało, że większość remontów zabezpieczających zostanie zrealizowana dopiero po wakacjach. W pewnym sensie stanie się to przeszkodą do prowadzenia normalnych zajęć lekcyjnych. Niestety, mimo starań ze strony Prezydium DRN nie otrzymano wcześniej potrzebnych materiałów dla spółdzielni, wykonujących remonty. To właśnie spowodowało, że obecnie, kiedy wszystko przygotowane jest do rozpoczęcia napraw, spółdzielnie kończą inne zlecenia. W każdym razie, jak zapew-

nają wykonawcy do końca tego roku wszystkie planowe remonty mają być ukończone.

Najwięcej zmian nastąpi w budynku Szkoły Podstawowej nr 36 (ul. Słowackiego). W tym starym obiekcie warunki nauki nie są najlepsze. Brak w nim przede wszystkim gabinetów i pracowni. To też w październiku br. przystąpi się do przebudowy strychu. Powstaną tam: gabinet fizyko-chemiczny, pracownia pomieszczenia dla biblioteki, oraz organizacji młodzieżowych. Po zakończeniu przebudowy łatwiej będzie prowadzić w tej szkole zajęcia politechniczne.

Stara Szkoła nr 16 (ul. Dąbrowskiego) co roku wymaga remontów. I w tym — znów doczeka się przedstawienia piecy, wymalowania klas i zmiany w instalacji elektrycznej.

Remonty przeprowadzone będą także w szkołach: na Winiarach, w Krzyżownikach, nr 72 al. Przybyszewskiego oraz nr 8, ul. Słowackiego. W niektórych z nich prace już rozpoczęto, co pozwala mieć nadzieję, że do końca sierpnia zostaną one ukończone.

Również w jeżyckich przedszkolach rozpoczął się okres remontów. Dzięki np. kapitałnemu remontowi w przedszkolu nr 3 (ul. Kościelna) uzyska się dodatkowe pomieszczenia. Od września br. będzie do niego uczęszczać o 35 więcej dzieci, niż w tym roku szkolnym.

Ulepszenia i przeróbki prowadzi się także w przedszkolach nr 24 (ul. Szamarzewskiego) oraz nr 19 (ul. Słowackiego).

Natomiast nowe, ale w starym budynku powstanie przed szkołą przy ul. Mickiewicza 32. Dzięki staraniom Prezydium DRN wykwaterowano już z

tego obiektu część lokatorów i — po jego adaptacji — przeznaczony dla ok. 90 dzieci. Jak wiadomo, w tych placówkach stale jest za mało miejsca dla dzieci, którym rodzice nie mogą zapewnić całodziennego opieki. Toteż uzyskanie dodatkowych miejsc umożliwi przyjęcie od września br. na Jeżycach o około 130 dzieci więcej.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Jeżycy stara się także o adaptację na przedszkole parteru i I piętra w budynku przy ul. Słowackiego. Jeśli ten projekt dojdzie do skutku, a jak na razie wszystko na to wskazuje to pod koniec roku powstaną nowe 4-oddziałowe przedszkole dla 120 dzieci.

Na adaptację tych dwóch pomieszczeń pieniądze są, teraz tylko chodzi o wykwaterowanie lokatorów (część już dostała zastępcze mieszkania) i przeprowadzenie wewnątrz obiektów pewnych przeróbek. Z uwagi właśnie na ciasnotę w jeżyckich przedszkolach, wydaje się, że te projekty powinny być jak najprędzej zrealizowane.

(an)

do redaktora

PANIE REDAKTORZE!

O lekceważeniu przepisów higieny i ochrony zdrowia świadczą wypadki, którego byłem świadkiem.

9 czerwca br., około godziny 15, samochód cysterny, należącej do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (nr tablicy PI-1859) przyjechał do podmiejskiej wsi Piątkowo i zatrzymał się na drodze w pobliżu budowanej tam przekazywającej stacji telewizyjnej, począł bezceremonialnie wylewać nieczystości. Zanieczyszczyło one porośniętą trawą plac należący do Gromadzkiej Rady Narodowej, a służący okolicznym dzieciom jako miejsce zabaw. Mimo protestów kilku mieszkańców wsi, kierownik samochodu dokonał swego czynu, oświadczając, że „teren leży poza obrębem miasta, więc można wylewać co się chce”.

Fetor, jaki rozsiaty nieczystości zatrut powietrze i uniemożliwił dzieciom przebywanie na wymienionym placu.

Ciekawe, czy DOKP wydatka tego rodzaju polecenie? Jeśli tak, niewielki przyczynkiem do jej chwały. W każdym razie, wobec winowajcy powinien się wyciągać jak najsurowsze konsekwencje.

J. M.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Urozmaicone zajęcia na kolonii

W Annogórze (pow. Szamotuły) przebywa na kolonii Pożnańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, 60 dziewczynek. Małe wczasowiczki czują się tam dobrze, a dzięki staraniom kierownictwa tej placówki zajęcia ich są bardzo urozmaicone.

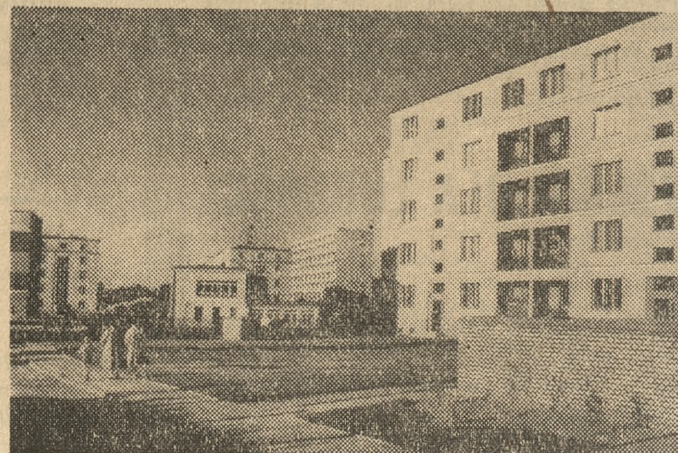
W minioną sobotę np. odbyły się na kolonii rozgrywki sportowe. 60 uczestniczek wzięło udział w różnych grach sportowych (palant, siatkówka itd.). Odbyły się tam też biegi patrolowe, a najmłodsze dziewczynki uczestniczyły w wyscigach ze skakankami. Najbardziej wytrzymała w tej grze okazała się Alusia Holog.

Za najlepsze zdobyte wyniki w rozgrywkach dziewczynki otrzymały słodczyce, zakupione przez Radę Zakładową PPB nr 2. (an)

gubiono-znaleziono

Pan Stanisław Kowalski zamieszkały przy ul. Szkolnej 9 m. 5 znalazł na podwórzu rower męski turystyczny. Rencistka p. Maria Lisia 3 bm. na ul. Kochanowskiego zgubiła portmonetkę z 150 zł. Uczciwemu znalazcy prosimy o zwrot zguby (pod adresem redakcji, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58).

Kolorowe osiedle



Do sanatoriów kierują wydziały zdrowia

„Express Wieczorny” z dn. 10 bm. zamieścił artykuł o nowym projekcie CRZZ, który kasuje wydawanie skierowań do sanatoriów przez Związek Zawodowy i przekazuje je kompetencji wojewódzkiego wydziału zdrowia. „Express” zaznacza, że w tzw. modnych uzdrowiskach: „Krynicy, Szczawnicy i innych wiele jest jeszcze kuracjuszy niekorzystających z leczenia, a zabierających miejsca ludziom naprawdę chorym. Specjalnie odczuwa się to w lipcu i sierpniu. Kto żyje... czuje się chory i pragnie spędzić urlopowy miesiąc na bezpłatnej kuracji w sanatorium. W rezultacie wielu ludzi chorych, wymagających kuracji, nie może się dostać do sanatorium”.

Zmiana rozdziału miejsc przez oddanie je dysponentowi ze służby zdrowia, nie rozwiąże całkowicie problemu, ale na pewno zmniejszy liczbę rozczarowanych, skróci czas oczekiwania na skierowania i umożliwi wykorzystanie sanatoriów przez naprawdę chorych.

Takie są założenia nowego projektu. Jak będzie wyglądać jego realizacja, zobaczymy już za kilka tygodni, kiedy poznański Wydział Zdrowia rozpocznie przydzielanie miejsc w sanatoriach. (jk)

INFORMUJEMY

Dzielnicy KKFIT Prezydium DRN Jeżycy zawiadamia że nad Rusaiką przy Poznańskim Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym czynny jest punkt masowej nauki pływania. Zajęcia odbywają się codziennie (również w niedzielę i święta) od godz. 9 do 13 i od 15 do 19. W najbliższych dniach zostanie otwarty drugi punkt nauki pływania w Strzeszynie.

ZBoWID prosi rencistów — członków i podopiecznych o złożenie do 20 bm. w sekretariacie, ul. Małeckiego 24, danych dotyczących pobierania rent. Również członkowie, którzy zmienili miejsca zamieszkania, proszeni są o podanie nowych adresów.

W raporcie Kim WSKROCIE

Blokowe. Może więc i tamtejsze Komitety pomyślą o uporządkowaniu tego terenu? Prezydium DRN Nowe Miasto, jeśli zajdzie potrzeba, pomoże na pewno.

Nasz Czytelnik z Głównej skarży się również, że z braku kanalizacji na Głównej nieczystości wylewa się na ulice. A czy nie można znaleźć bardziej odpowiedniego miejsca? Można, ale o tym muszę pomyśleć sami mieszkańcy — dla swego przecież własnego dobra. Poznań posiada nadal wiele nieskanalizowanych osiedli i, niestety, na zlikwidowanie tej bolączki trzeba trochę poczekać.

Również podłączenie do oczyszczalni skanalizowanych dwóch ulic na Głównej napotyka na trudności. Ta sprawa będzie chyba dopiero pomyślnie załatwiona, po wybudowaniu nowej oczyszczalni ścieków.

Ma rację nasz Czytelnik p. F. S., który pisze, że dość dawno zlikwidowano parkan wokół placu przy zbiegu ulic: Szylinga i Grunwaldzkiej, ale na tym po przestano. Prezydium DRN Grun-

Osiedle na Jeżycach przy pelli tramwajowej staje się coraz ładniejsze. Kolorowo otyłkowane bloki wyglądają naprawdę efektownie. Również uporządkowane tereny przed budynkami dodają osiedlu uroku. Prezydium DRN Jeżycy ma zamiar zagospodarować także teren przy pelli. Ma tam powstać zieleniec, coś w rodzaju małego parku. Prace już rozpoczęto, a po ich ukończeniu mieszkańcy osiedla nie będą musieli daleko szukać odpowiedniego do wypoczynku — miejsca. Znajdą go w pobliżu swoich domów.

Fot. — K. Przychodzki

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

B. T. z powiatu poznańskiego: — „Obsiałem morgę pola jęczmieniem — jest jeszcze zielony, a już połowa została doszczętnie zniszczona przez stada wróbl. — Proszę o radę, jak zwalczać wróble, aby uratować choć część plonu?”.

Największe straty w polu powodują wróble w pszenicy, w jęczmieniu i prosie — w okresie od młeczej dojrzałości ziarna aż do zbioru. Wróble są poważnymi szkodnikami w rolnictwie i trzeba je koniecznie zwalczać, by nie dopuścić do ich nadmiernego rozmnożenia się.

Wróbel domowy gnieździ się prawie wyłącznie w pobliżu zabudowań ludzkich, jest nieco większy od wróbla Mazurka, który gnieździ się również w dziuplach drzew i zagłębieniach murów — nawet z dala od osiedli. Oba gatunki są bardzo płodne — gaja trzy pokolenia rocznie, po około 5-6 sztuk w każdym miocie.

Zaleca się niszczyć gniazda i jaja wróbl — w połowie maja, w czerwcu i lipcu. Jaja wróbl są bardzo zmienne w kolorze, na ogół barwy brązowej z rozrzuconymi ciemniejszymi plamkami, długości 16-18 mm i szerokości 10-12 mm. Gniazda są otwarte i wysielane piórkami. Dla ułatwienia akcji zwalczania tego szkodnika, można wywieszać skrzynki i we wskazanych terminach niszczyć złożone w nich jaja wróbl. W okolicach, gdzie wróble nadmiernie rozmnożyły, należałoby w porozumieniu ze związkami wiejskim przewidzieć również ich częściowe wyniszczenie w okresie zimy.

Niestety, nie ma w pełni skutecznego środka, który odstrąszyłby stada wróbl od tanu pszenicy czy jęczmienia. Jedynym sposobem, to odstrzał i przepłoszenie.

wald obiecywało wprawdzie, że urządzony tam będzie w najbliższym czasie skwer. Na razie jednak nie tam się nie dzieje. P. F. S. proponuje, by zlikwidować także ogródki przydomowe, okolonie obokurym parkanem, a cały teren przeznaczyć na plac zabaw. Nam się też wydaje, że takie rozwiązanie byłoby najbardziej słusne.

Plac Spiski, jak donosi p. W. L. oświetlała kiedyś jedna gaza wa lampa. W ciągu minionych 4 lat stale się jednak psuła i częściej znajdowała się w naprawie niż oświetlała plac. Ostatnio w ogóle jest nieczynna.

Jeśli pl. Spiski nie doczekał się jeszcze oświetlenia jarzeniowego, to chyba tę jedyną lampę trzeba naprawić, ale tak, by w godzinach wieczornych świeciła.

Ten sam Czytelnik w imieniu kobiet Solca, zapytuje kiedy wreszcie otwarty zostanie w tym rejonie magiel. No, bo tamtejsze mieszkanki: jeśli chcą z tego usługi skorzystać muszą z ciężkim kosztem bielizny jeździć do... centrum Jeżyc.

Uruchomieniem takiej placówki mogłaby się zająć jakaś spółdzielnia lub Administracja Domów Mieszkaniowych. Przecież magiel mimo działających chemicznych pralni, ma nadal powodzenie. (an)